P Cena numeru 15 groszy

Dziś 20 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci"

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, ŚRODA, 21 LISTOPADA 1934 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 321

Spisek faszystowski w Ameryce

Gen. Butler miał na czele 50 tysięcznej armji pomaszerować na Waszyngton, celem ustanowienia dyktatury

Grupa maklerów giełdowych wyasygnowała 3 milj. dolarów na przeprowadzenie zamachu

NOWY JORK, 20 listopada.

(PAT) Sensacyjne pogłoski, dotyczące rzekomego spisku, mającego na celu utworzenie armji faszystowskiej, złożonej z 50 TYSIĘCY B. ŻOŁNIERZY AMERYKAŃSKICH — celem ustanowienia dyktatury w Stanach Zjednoczonych, — są obecnie badane przez komisję śledczą senatu. B. dowódca korpusu strzelców morskich generał-major Butler składał dziś przez dwie godziny przed komisją zeznania w związku z twierdzeniami jakoby dowództwo projektowanej armji było mu zaofiarowywane przez grupę maklerów giełdowych w Nowym-Jorku z Geraldem Macguire na czele.

Jak donoszą dzienniki, Butlerowi zaproponowano TRZY MILJONY DOLARÓW ZA POPROWADZENIE „ARMJI FASZYSTOWSKIEJ" na Waszyngton i obalenie rządu.

Wiceprzewodniczący komisji śledczej Dickstein oświadczył, że publiczne posiedzenia tej komisji rozpoczną się od poniedziałku. W sprawie tej, jak twierdzi Dickstein, zamieszane są poważniejsze nazwiska, niż nazwisko Butlera.

Przewodniczący komisji Maccormack podkreślił, że gen. Butler zeznaje dobrowolnie i stara się ułatwić przeprowadzenie śledztwa w sprawie spisku, o którym wiadomości dochodziły już z szeregu innych źródeł.

Francuzi wyrzucają na bruk tysiące robotników obcych

Wielkie zaniepokojenie wśród polaków. — Za najmniejsze przewinienie cudzoziemcy będą wydalani z Francji

Paryż, 20 listopada. (PAT).

Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów zapadły niezmiernie ważne uchwały w sprawie robotników cudzoziemskich we Francji. **Postanowienia te dotyczą bezpośrednio wielkiej rzeszy robotników polskich, wśród których z natury rzeczy wywołały wielkie zaniepokojenie.**

Rada ministrów na wniosek komisji międzyministerjalnej, której przewodniczył minister Herriot, postanowiła:

1) zaprowadzić i zunifikować nadzór nad emigrantami, pracującymi zarówno na roli, jak i w przemyśle.

2) **nie wydawać nowoprzyjezdnym robotnikom obcym t. zw. kart pracy. Odnowienie kart pracy przebywającym i zatrudnionym obecnie we Francji cudzoziemcom będzie połączone z dużemi trudnościami.** Z wyjątkiem wypadków nadzwyczajnych, o których decydować będzie minister pracy, zasadniczo **nie będą odnawiane karty pracy tych robotników obcych, którzy przebywają we Francji mniej niż 2 lata.** Sprawy zatrudnienia robotników sezonowych będą rozstrzygnięte później.

3) Przy robotach publicznych, prowadzonych przez państwo, poszczególne departamenty, gminy lub instytucje publiczne zasadniczo **mają być zatrudnieni wyłącznie robotnicy francuscy.** Jeżeli w danej dziedzinie okaże się na podstawie statystyk urzędów pośrednictwa pracy brak sił fachowych wśród robotników francuskich, będą mogli być angażowani fachowcy obcy, ale w liczbie ściśle ograniczonej i nie przekraczającej maksymalnych norm procentowych, ustanowionych przez ministra pracy dla każdego departamentu i każdego zawodu.

4) ponadto rząd domagać się będzie od izby jaknajrychlejszego uchwalenia ustawy mocą której inspektorzy pracy będą powołani do przeprowadzenia jak najściślejszego przestrzegania tych postanowień.

Specjalnie zaostrzona będzie kontrola w przedsiębiorstwach prywatnych, handlowych i przemysłowych.

Liczba cudzoziemców, zatrudnionych w danej gałęzi przemysłu i handlu w poszczególnych obwodach będzie ex officio ustanowiona i nie będzie mogła przekroczyć 10 proc. Dotychczasowe zarządzenia w tym względzie, dopuszczające większy procent pracowników obcych, będą poddane rewizji.

5) zostanie zaostrzona kontrola graniczna nad robotnikami obcymi. **Rząd wniesie do izby projekt prawa o zaostrzeniu kar do wydalenia włącznie za przekraczanie przepisów prawnych przez cudzoziemców.**

Będą oni ponadto poddani surowej kontroli policyjnej.

Rząd już obecnie zwraca się do wszystkich przedsiębiorstw o zastosowanie zarządzeń wyżej wspomnianych.

Paryż, 20 listopada.

Przyjęte na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów projekty, regulujące przepisy o manifestacjach ulicznych, opierają się przeważnie na tekstach, opracowanych przez ministra Marchandeau, które były już zaaprobowane przez poprzedni gabinet. Manifestacje uliczne zostaną obecnie uzależnione od uprzedniej deklaracji, uczynionej przez organizatorów. Od tego zgłoszenia będą wolne jedynie te manifestacje, które zgodne są z lokalnemi zwyczajami. Organizatorzy i kierownicy manifestacyj podlegać będą nietylko odpowiedzialności karnej, ale także cywilnej za szkody, wyrządzone osobom trzecim. **W pewnych wypadkach wolno będzie władzom siłą rozwiązywać organizacje i zamykać ich lokale.**

Fabrykacja i handel bronią ulegną także reglamentacji i zostaną poddane kontroli władz administracyjnych. Zakazane zostanie posiadanie broni przez osoby prywatne.

Jugosławja cofnęła francuzom koncesję na budowę kolei. — Przedstawiciel francuskiego tow. aresztowany

Białogród, 20 listopada.

(PAT) **Jak słychać, rząd jugosłowiański cofnął koncesję na budowę kolei jugosłowiańskich towarzystwom francuskim Batignolles, Losinguer i Boyer.**

Przedstawiciel tego ostatniego towarzystwa Idupresse został aresztowany.

Zacieśnienie bojkotu Niemiec

Wielka konferencja organizacyj robotniczych i politycznych w Londynie

LONDYN, 20 listopada.

W dniach 26 i 27 listopada odbędzie się w Central Hall w Westminsterze międzynarodowa konferencja organizacji robotniczych, niektórych organizacji politycznych i religijnych dla obmyślenia sposobu zacieśnienia bojkotu niemieckiego. W konferencji wezmą m. in. udział przedstawiciele rad naczelnych angielskich związków zawodowych i Labour Party.

Mątuszka skazany na śmierć

Budapeszt, 20 listopada.

(PAT). Dziś o godzinie 12-ej ogłoszono wyrok w sprawie Sylwestra Matuszki.

Sąd uznał Sylwestra Matuszkę winnym morderstwa w 22 wypadkach i usiłowania morderstwa w 14-tu wypadkach i skazał go na karę śmierci.

Śnieg w Zakopanem

Sanie na ulicach. — Narciarze rozpoczęli trening

Zakopane, 20 listopada.

(PAT) **Gęsty śnieg sypiący od wczorajszego wieczora pokrył grubą powłoką całe Tatry i Podtatrze stwarzając już po raz drugi tej jesieni dobre warunki zimowe. Na ulicach Zakopanego pojawiły się sanie. Narciarze korzystając ze śniegu, rozpoczęli trening.**

Horthy nie ustąpi

Oficjalne zaprzeczenie węgierskie

Budapeszt, 20 listopada.

(PAT) Węgierskie biuro korespondencyjne zaprzecza kategorycznie pogłoskom, jakie ukazały się w prasie zagranicznej w sprawie, rzekomego ustąpienia regenta Horthyego.

Nikt nie zgadza się na rozbrojenie

Konferencja rozbrojeniowa znajduje się w agonji, a Henderson zapewnia, że nie pozwoli jej umrzeć

Austrja też chce się zbroić.—Bezowocna dyskusja w Genewie

Genewa, 20 listopada.

(PAT) Prezydjum konferencji rozbrojeniowej zebrało się dziś przed południem pod przewodnictwem Hendersona z udziałem m. in. min. Edena, Wilsona (Stany Zjednoczone), ambasadora Raczyńskiego, p. Soragna (Włochy).

Min. Laval, który przybył dziś do Genewy, nie wziął udziału w obradach. Zastępował go Massigli.

Uczciwszy pamięć króla Aleksandra min. Barthou, kanclerza Dollfussa i ambasadora Dowgalewskiego, Henderson przedstawił prezydjum swe propozycje co do dalszej procedury. **Zdaniem przewodniczącego sprawy reglamentacji, fabrykacji i handlu bronią, jawności budżetów wojskowych i utworzenia stałej komisji rozbrojeniowej dojrzały do ujęcia w protokóły, które mogłyby wejść w życie przed zakończeniem prac nad ogólną konwencją.** Jeżeli prezydjum wyrazi zgodę na tę procedurę, odpowiednie komitety techniczne mogłyby zebrać się w połowie stycznia dla opracowania protokułów.

Czego żąda Ameryka?

Delegat Stanów Zjednoczonych Wilson zaznaczył, że rząd jego interesuje się specjalnie sprawą fabrykacji i handlu bronią i przypomniał, że komitet, który zajmował się tą sprawą, opracował szczegółowy projekt.

Delegacja amerykańska opracowała na podstawie dawniejszych tekstów projekt, który będzie mógł być przyjęty przez konferencję. **Projekt ten usiłuje doprowadzić do maximum jawność danych, dotyczących fabrykacji i handlu bronią.** Zebrane informacje byłyby przekazane instytucji, funkcjonującej w Genewie, któraby ją sprawdzała. Projekt przewiduje także reglamentację fabrykacji broni.

Komisarz Litwinow zaznaczył, że nie można obecnie wiele zdziałać, gdyż prace konferencji natrafiły na jedną wielką przeszkodę,

na niemożność uzyskania uniwersalności zobowiązań i ograniczeń.

Litwinow ma wątpliwości, czy można będzie kontynuować prace nad reglamentacją fabrykacji i handlu bronią wobec braku uniwersalności. Co sie tyczy stałej komisji rozbrojeniowej, jeżeli ma ona zajmować się tylko rozbrojeniem, a nie będzie żadnych zobowiązań w tej dziedzinie, to i ta komisja nie będzie miała nic do roboty.

Propozycje Litwinowa

W związku z tem **komisarz Litwinow przypomina, że proponował utworzenie instytucji, któraby zajmowała się nietylko kwestją rozbrojeniową, ale także kwestją pokoju i bezpieczeństwa.** Zdaniem delegata ZSRR komitet prezydjum powinien zająć się nietylko projektem utworzenia komisji rozbrojeniowej, ale także projektem komisji bezpieczeństwa i pokoju.

Przewodniczący Henderson w odpowiedzi zaznaczył, iż propozycja Litwinowa będzie zbadana przez komitet postanowień ogólnych na równi z projektem stałej komisji rozbrojeniowej. Przewodniczący sądzi, że w miarę, jak konferencja kontynuować będzie swe prace atrybucje stałej komisji powiększą się. Będzie także można zmienić jej nazwę. **Przewodniczący Henderson dodał, iż nie pozwoli, aby konferencja rozbrojeniowa umarła.**

Delegat Austrji Pflugl zaznaczył, iż Austrja pozbawiona jest wszelkiego bezpieczeństwa wobec zwiększających się wszędzie zbrojeń. **Zmuszona bronić swej niepodległości, Austrja musi się domagać przyznania jej równouprawnienia w projektach, przedstawionych przez przewodniczącego. Austrja nie widzi nic co przybliżyłoby ją do rozwiązania zagadnienia równości praw w dziedzinie obrony narodowej.** To też rząd austrjacki nie będzie mógł podpisać proponowanych konwencyj.

Opozycyjne stanowisko Włoch

Delegat Włoch Soragna zastrzegł stanowisko swego rządu wobec projektowanych protokułów i oświadczył, że Włochy wierne są doktrynie współzależności wszystkich problematów rozbrojeniowych. Kontynuowanie prac może raczej utrudnić przystąpienie pewnych państw, obecnie nie reprezentowanych w Genewie.

Co się tyczy stałej komisji rozbrojeniowej, delegat Włoch nie widzi jej użyteczności, a co do reglamentacji fabrykacji broni, Włochy będą mogły się zająć nią dopiero, gdy ustalone zostaną zasady ograniczenia zbrojeń. **To też delegacja włoska zdecydowana jest nie przyjmować żadnej odpowiedzialności za decyzje, jakie będą mogły być powzięte.**

Delegaci Wielkiej Brytanji i Francji wyrazili zgodę na propozycje przewodniczącego, przyczem delegat Francji dał wyraz nadziei, że Włochy będą współpracowały z komitetem technicznym.

W konkluzji przewodniczący stwierdził, że istnieje ogólna zgoda na jego propozycje i na tem obrady zostały zakończone.

Prezydjum już się obecnie nie zbierze, natomiast komitety techniczne wznowią swe prace w połowie stycznia.

Skandal finansowy we Francji

Wybitny przemysłowiec i finansista Levy aresztowany.—400 tys. franków pobierał na koszty reprezentacyjne

Paryż, 20 listopada.

(PAT) Afera „Societe Speciale Financiere" przybiera bardzo wielkie rozmiary. Jak się okazuje, głównym bohaterem jest nie przebywający w więzieniu Józef Levy, lecz aresztowany wczoraj kuzyn jego wielki finansista Charles Levy. Sędzia śledczy polecił go aresztować, gdyż wydało mu się wysoce podejrzanem, iż **Charles Levy pobiera od „Societe Speciale Financiere" około 400.000 fr. rocznie na koszty reprezentacyjne. Ponadto bez wiedzy rady towarzystwa dokonał on szeregu różnych tranzakcyj.** Charles Levy operował głównie w przemyśle cukrowym i wykazał dużą inicjatywę w zakładaniu ponadto towarzystw dla odbudowy terenów zniszczonych. Dzięki stosunkom zdołał on przeprowadzić pożyczki na odbudowę przemysłu oraz dla poszkodowanych w czasie wojny w departamencie Aisne, Pas de Calais i innych na ogólną sumę 1.128.000.000 fr. **Obrona Levy'ego twierdzi, że przy tak olbrzymich interesach sumy, otrzymane przez niego na koszty reprezentacyjne, nie są niczem nadzwyczajnem.**

Belgja nie pójdzie na drogę inflacji

Likwidacja przesilenia rządowego.—Nowy premjer zapowiada energiczną walkę z kryzysem

Bruksela, 20 listopada.

(PAT) Theunisowi udało się przezwyciężyć trudności z jakiemi spotkał się w szczególności ze strony liberałów. Do nowego rządu weszło pięciu polityków z poza parlamentu. Skład rządu jest następujący:

Premjer — Theunis, minister bez teki — Francqui, min. spraw zagranicznych — Hymans, min. spraw wojskowych — Deveze, min. sprawiedliwości — Bovesse, min. spraw wewnętrznych — Pierlot, min. oświaty — Hiernaux, min. finansów — Gutt, min. robót publ. i rolnictwa — Van Cauwelaert, min. ubezpieczeń społ. i pracy — Rubbens, min. spraw ekonomicznych — van Isacker, min. komunikacji, poczty i telegrafu — du Bus de Warnaffe, min. kolonji — Charles.

Nowy gabinet posiada nastawienie wybitnie antydewaluacyjne. Celem jego będzie bezwzględne utrzymanie waluty złotej. Powołany on jest przedewszystkiem do zreorganizowania życia gospodarczego i obniżenia kosztów produkcji.

Przewidywać należy, że jednem z pierwszych zarządzeń nowego rządu będzie **reorganizacja ubezpieczeń społecznych, które obecnie zbyt dotkliwie obciążają przemysł.**

Duże znaczenie przywiązywane jest do faktu, że do nowego rządu zgodził się wejść jeden z najwybitniejszych mężów stanu i finansistów Belgji min. Francqui.

Ze względu jednak na podeszły wiek nie przyjął teki ministra finansów, lecz zgodził się zostać ministrem bez teki, z tem, że ministrem finansów będzie długoletni jego współpracownik Camille Gutt, finansista młodszej generacji.

Pozatem duże znaczenie ma powrót Hymansa na stanowisko ministra spr. zagranicznych. W związku z tem powstaje pytanie, czy przewodnictwo międzynarodowej konferencji państw, należących do złotego bloku zatrzyma Jaspar, czy też obejmie je Hymans.

Pułkownik Maleszewski—uniewinniony

Sąd stwierdził, iż były marszałek Trąmpczyński rzucił na niego oszczerstwo

Warszawa, 20 listopada.

Na wokandzie warszawskiego sądu apelacyjnego znajdowała się sprawa płk. Jagryma-Maleszewskiego, który stanął przed sądem, oskarżony przez posła Wojciecha Trąmpczyńskiego o obrazę, zawartą w rozesłanym przez płk. Jagrym-Maleszewskiego liście, gdzie p. Trąmpczyński nazwany jest oszczercą.

Sąd okręgowy w swoim czasie uznał słuszność postawionych przez płk. Maleszewskiego zarzutów i wydał wyrok uniewinniający.

P. Trąmpczyński przez adw. Liwo z Rzeszowa złożył skargę apelacyjną, wnosząc o uchylenie wyroku pierwszej instancji.

W godzinach wieczornych zapadł wyrok uniewinniający pułk. Maleszewskiego. W ten sposób po sądzie okręgowym również sąd apelacyjny stwierdził, że marszałek Trąmpczyński rzucił na pułk. Maleszewskiego oszczerstwo.

Niemcy chcą wykupić kopalnie w Saarze

Włoch—rozjemcą w spornych kwestjach plebiscytowych

Paryż, 20 listopada. (PAT).

Korespondent Havasa w Berlinie donosi, że na zaproszenie przewodniczącego komitetu 3-ech, barona Aloisi'ego wyjechała do Rzymu delegacja niemiecka której zadaniem będzie **omówienie możliwości zawarcia układu w sprawie ewentualnego wykupu kopalń na obszarze Saary przez Rzeszę oraz zbadanie sprawy zagwarantowania pożyczek zagranicznych w Saarze.** W skład delegacji wchodzą: radca Vogt, dyrektor Banku Rzeszy Vocke i radca Berger.

Saarbrücken, 20 listopada. (PAT).

Komitet trzech do spraw Zagłębia Saary przy radzie Ligi Narodów mianował włocha hr. Galli rozjemcą we wszystkich ewentualnych sporach, jakie mogą się wyłonić pomiędzy Rzeszą niemiecką i komisją rządzącą w związku z plebiscytem w dniu 13 stycznia 1935 r.

Kolej Hajfa—Bagdad

Budowa jest zdecydowana

Jerozolima, 20 listopada. (PAT).

Wychodzący w Jaffie dziennik arabski Al Dżamia al Islamia przynosi wiadomość, bez podania źródła, iż Mr. Harhorn Hall, p. o. Wysokiego Komisarza Palestyny oświadczyć miał w Hajfie, iż sprawa budowy linji kolejowej Hajfa — Bagdad jest już zadecydowaną i że linja ta przedłużoną ma być do Teheranu. O ileby żadne towarzystwo prywatne nie zabiegało o koncesję na budowę tej linji, to rządy Iraku, Transjordanji i Palestyny połączą się dla sfinansowania tego projektu.

Długość linji wynosić ma 1000 km.,

Ameryka żąda pieniędzy

od swych dłużników

Waszyngton, 20 listopada.

(PAT) Departament stanu przesłał w dniu dzisiejszym do państw dłużników przypomnienie, że w dn. 15 grudnia przypada płatność raty długów wojennych, której globalna suma wynosi 154.726.976 dolarów.

Nowa linja kolejowa Warszawa—Radom

będzie uruchomiona 24 b. m.

Warszawa, 20 listopada.

Dnia 24-go b. m. nastąpi uroczyste otwarcie linji kolejowej Kraków — Miechów, a dnia 25-go bm. uroczyste otwarcie linji Warszawa — Radom. Nowowybudowane linje skrócą odległość między Warszawą a Krakowem o 46 klm.

Budowa kolei Warszawa — Radom została rozpoczęta wiosną roku ubiegłego. W roku tym wykonano na całej linji około 60 proc. ziemnych robót i ok. 54 proc. robót betonowych w mostach i przepustach.

Obecnie wszystkie roboty na linji w zakresie niezbędnym do otwarcia ruchu tymczasowego są na ukończeniu.

Długość linji Warszawa — Radom wynosi 102,8 klm. Na tej przestrzeni zaprojektowano zostało sześć stacyj, z których 5 i 1 przystanek — mianowicie: Piaseczno, Chynów, Warka, Dobieszyn i przystanek Zalesie Górne — zostaną otwarte w roku bieżącym.

Koszt budowy jednego kilometra linji Warszawa — Radom wyniesie około 230 tys. zł.

Budowa linji Kraków — Miechów — Tunel o długości 51,5 klm. została zapoczątkowana w celu zatrudnienia bezrobotnych miast Krakowa i Zawiercia jeszcze w jesieni 1931 r., ale dopiero po uzyskaniu większych środków w okresie budżetowym 1933 r. roboty zostały podjęte na całej linji. Obecnie budowę jej doprowadzono do stanu, pozwalającego otwarcie na niej ruchu tymczasowego.

Linja Kraków — Miechów przechodzi po terenie falistym, wskutek czego ilość robót ziemnych i betonowych na 1 klm. jest prawie cztery razy większa, niż na linji Warszawa — Radom i koszt budowy jednego kilometra tej linji wynosi ok. 410 tys. zł.

Paryż, 20 listopada.

(PAT) Lotnik Haegelen, prezes związku pilotów cywilnych występuje na łamach „Le Journal" z projektem urządzenia w r. 1936 wyścigu lotniczego dookoła świata.

Zjazd dyplomatów w Genewie

Chcą zlikwidować wojnę w Poł. Ameryce, ale nie wiedzą w jaki sposób. - Liga zajmie się zamachem marsylskim

Genewa, 20 listopada.

(PAT) Minister Laval w towarzystwie kilku swych współpracowników, przybył do Genewy dziś o godz. 8 min. 30. Pozatem w Genewie przebywa Litwinow i szereg ministrów spraw zagranicznych.

Genewa, 20 listopada.

(PAT) W czasie dzisiejszego wspólnego śniadania francuskiego ministra spraw zagran. Lavala i 3-ch ministrów Małej Ententy, dyskutowana była forma, jaką **przybierze apel Jugosławji do rady Ligi Narodów w sprawie zbrodni marsylskiej i dalszą procedurę rozpatrywania tej sprawy przez Ligę.**

W kołach sekretarjatu generalnego uważano dziś wieczorem za możliwe, że Jugosławja ograniczy się tymczasem do **wystosowania listu, zapowiadającego złożenie obszernej noty w sprawie zbrodni marsylskiej i domagającego się wpisania sprawy na porządek dzienny styczniowej zwyczajnej sesji rady.** Samo memorandum jugosłowiańskie, którego złożenie było zapowiedziane na najbliższe dni, zostałoby przesłane dopiero znacznie później. Przewiduje się, że kwestja formy apelu Jugosławji do Ligi będzie w najbliższych dniach przedmiotem zakulisowych negocjacyj.

Dziś wieczorem sprawa ta była przedmiotem narad unji bałkańskiej. Min. Laval zamierza pozostać w Genewie do czwartku.

Paryż, 20 listopada.

(PAT) W dniu otwarcia nadzwyczajnej sesji Ligi Narodów, prasa paryska bardziej zajmuje się sprawą następstw, **jakie wywołać może zamiar rządu białogrodzkiego wysunięcia sprawy odpowiedzialności międzynarodowej za zamach marsylski, aniżeli zagadnieniem Saary.** „Le Journal" zauważa, że **jeżeli kiedykolwiek jakaś sprawa wymagała postępowania ostrożnego i skierowania na drogę wiodącą do skutecznych wyników, to właśnie sprawa marsylska.**

„Le'Oeuvre" pisze: Sekretarjat Ligi Narodów jest wyjątkowo zakłopotany, **uważa sprawę tę za najbardziej niebezpieczną z dotychczas znanych. W razie gdyby Jugosławja nie zdołała doprowadzić do natychmiastowej dyskusji zażąda on przynajmniej, aby wielkie mocarstwa potępiły Węgry.**

Genewa, 20 listopada.

(PAT) Nadzwyczajne zgromadzenie Ligi Narodów zwołane **dla sprawy konfliktu o Chaco** rozpoczęło się dziś popołudniu. Otworzył je urzędujący przewodniczący rady Ligi min. Benesz, który w powitalnem przemówieniu, którego zgromadzenie wysłuchało stojąc, uczcił pamięć króla Aleksandra i min. Barthou.

Następnie nadzwyczajne zgromadzenie dokonało wyboru swego przewodniczącego w osobie delegata Meksyku Castillo Najera.

Jutro rozpocznie się dyskusja nad projektem zaleceń przedłożonych zgromadzeniu do uchwalenia.

Do obozu w Berezie

przewieziony został student U.W.

Warszawa, 20 listopada.

(B) Wedle obliczeń prasy zbliżonej do stronnictwa narodowego, znajduje się obecnie w obozie izolacyjnym w Berezie Kartuskiej 10 b. członków obozu narodowo - rewolucyjnego i 9 członków t. zw. sekcji młodych stronnictwa narodowego.

Oprócz przewiezionego wczoraj do Berezy studenta Jerzego Hagmajera, przewieziony został tam dziś student wydziału medycznego Uniwersytetu Warszawskiego Tadeusz Lemiszewski, którego aresztowano podczas ostatniej rewizji dokonanej przez warszawską policję polityczną w poszukiwaniu nielegalnej „Nowej sztafety".

Hitler na pomarańczach

Londyn, 20 listopada.

Na rynek londyński nadszedł z Hiszpanji transport 40.000 pomarańcz, zawiniętych w bibułki zaopatrzone w podobiznę Hitlera.

Ludność Londynu naogół niechętnie kupowała pomarańcze, tak, że musiano je przepakować.

Okazało się, że transport przeznaczony był dla Niemiec i tylko przez pomyłkę skierowano go do Anglji.

Anglja przed nowemi wyborami

Walka o konstytucję dla Indyj. — Silne tarcia wśród konserwatystów

Londyn, 20 listopada. (PAT).

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się czwarta kadencja obecnego parlamentu. Szereg miarodajnych polityków brytyjskich rozmaitych odcieni uważa tę sesję za ostatnią i twierdzi, że **wybory powszechne odbędą się w końcu września 1935 r. inni natomiast są zdania, że rozpoczynająca się dziś sesja ma przed sobą tak olbrzymi program i będzie tak przeciążona pracą ustawodawczą, że nie zdąży wypełnić włożonych na nią zadań,** zajdzie przeto potrzeba odbycia jeszcze jednej sesji i dokonania wyborów powszechnych w normalnie przewidzianym terminie na jesieni 1936 r.

Wśród projektów ustawodawczych obecnej sesji znajduje się szereg ważnych ustaw gospodarczych, jak np. w sprawie organizacji pomocy dla terenów bardziej dotkniętych kryzysem gospodarczym, ustawa o budownictwie mieszkalnem dla szerokich mas robotniczych, ustawa o pomocy rządowej dla żeglugi, ustawa komunikacyjna, ustawa o uregulowaniu przywozu mięsa itd.

Najważniejszym jednak projektem ustawodawczym będzie **projekt reformy konstytucji dla Indyj.** Projekt tej ustawy ogłoszony będzie w formie białej księgi jutro popołudniu. Jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia odbędzie się pierwsze czytanie projektu, a mniej więcej w lutym rozpocznie się drugie i trzecie czytanie.

Bynajmniej nie jest przesadą twierdzenie, że od losów tego projektu zależy przyszłość obecnego i następnego rządu brytyjskiego. Projekt wywołuje w partji konserwatywnej gwałtowny sprzeciw i istnieją obawy, że partja ta, która jest podstawą obecnego rządu narodowego, może ulec rozłamowi na tle stosunku do sprawy wprowadzenia w Indjach konstytucji federalnej. Przywódca partji konserwatywnej wicepremjer Baldwin zwołał na 4 grudnia zebranie rady partji, na którem pragnie przeprowadzić zasadniczą walkę z opozycją i zapewnić sobie większość dla tego projektu.

Otwarcia dzisiejszej sesji dokonać ma król Jerzy osobiście. Wygłosi on mowę tronową, zawierającą program rządu na obecną sesję. Możliwe jednak, że ze względu na bardzo gęstą mgłę, panującą dziś w Londynie, król Jerzy, ze względów zdrowotnych nie będzie mógł udać się osobiście do parlamentu.

W tym wypadku mowa tronowa odczytana zostanie przez kanclerza izby lordów lorda Sankey'a.

Zbrojenia Sowietów na Dalekim Wschodzie

Zwiększenie floty morskiej i napowietrznej

Londyn, 20 listopada.

W związku z napiętemi wciąż stosunkami na Dalekim Wschodzie redakcja „Morning Post" wysłała tam swego sprawozdawcę, który w pierwszej swej korespondencji donosi o poważnych sowieckich przygotowaniach wojennych.

Korespondent twierdzi, że wszystko wskazuje na to, że Rosja sowiecka jest w pełni przygotowana na odparcie ewentualnego ataku od wschodu.

Na przestrzeni od Irkucka do Chabarowska prawie na każdej stacji widać hangary samolotowe. W ciągu roku liczba hangarów i urządzonych przy nich prowizorycznych lotnisk podwoiła się.

Linja kolejowa od jeziora Bajkał do Amuru została rozbudowana. Ostatnio uruchomiono drugi tor. Nieustannie zdążają z Rosji Europejskiej na Daleki Wschód pociągi z wojskiem i materjałem wojennym. Naczelny dowódca sowieckich sił zbrojnych na Dalekim Wschodzie, gen. Blucher, odbył lustrację oddziałów. Chodziło przedewszystkiem o stwierdzenie nastrojów, panujących w oddziałach czerwonej armji.

Gen. Blucher wyraził swe pełne zadowolenie z ducha bojowego, panującego wśród żołnierzy.

Również agencja Exchange Telegraph donosi z Charbina o wielkich sowieckich transportach wojsk i materjału wojennego na Daleki Wschód.

W porcie władywostockim zwiększono ilość łodzi podwodnych do 25.

Stałe engagement dla Kiepury

w operze berlińskiej

Berlin, 20 listopada.

(PAT) Korespondent PAT dowiaduje się, iż w ostatnim czasie proponowano Janowi Kiepurze przyjęcie stałego engagement w państwowej operze berlińskiej. Sprawa ta narazie nie została definitywnie załatwiona.

Fanatyzm religijny

doprowadził do krwawych starć

Porto Alegro, 20 listopada. (PAT).

Donoszą ze stanu Ceara: że fanatycy religijni, którzy uwielbiali niedawno zmarłego tam księdza Cicero, uzbrojeni w drągi, siekiery i pistolety oblegali przez miesiąc kościół, gdzie były pochowane zwłoki księdza. Ostatnio zdobyli klucze i nie pozwalali wikaremu wejść do kościoła. Policja zmuszona była interwenjować. W czasie starcia padło kilkudziesięciu zabitych i dziesiątki rannych.

Odprężenie w konflikcie kościelnym w Meksyku

Meksyk, 20 listopada.

(PAT) W ostatnich dniach nastąpiło pewne odprężenie w konflikcie kościelnym w Meksyku. Rząd wydał rozporządzenie, mocą którego wszystkie skonfiskowane kościoły przechodzą pod zarząd ministerstwa finansów. W celu zapobieżenia grabieży cennych dzieł sztuki lub ich zniszczeniu, oddziały wojskowe otrzymały polecenie ochrony szczególnie cennych kościołów.

FASZYZM w ANGLJI

Sir Oswald Mosley ma już pół miljona zorganizowanych zwolenników. — Czarne koszule zdobywają coraz więcej miejsca

Rozmowa z wodzem faszystów angielskich

Zupełnie niespostrzeżenie w życiu społecznem i politycznem Anglji następują wielkie przemiany, które wcześniej czy później będą musiały wywrzeć poważny wpływ na kształtowanie się stosunków w tym kraju. Mamy na myśli **rozwój ruchu faszystowskiego w Wielkiej Brytanji**, któremu patronuje sir Oswald Mosley, a który w ciągu ostatnich miesięcy zdobył sobie tylu zwolenników iż coraz poważniej zaczynają się z nim liczyć.

Jeszcze przed kilku miesiącami pokpiwano sobie z zamierzeń Mosley'a. Zdołał on zebrać kilka tysięcy ludzi, ubrać ich w czarne koszule, nauczyć podnosić rękę do powitania na wzór włoski — i na tem, zdawało się, jego misja została skończona. We wszystkich kołach angielskich zapewniano, że faszyzm w Angli nie ma żadnych szans, że nie można nawet sobie wyobrazić, by ten kierunek mógł porwać anglików, rozmiłowanych w tradycjach politycznych i społecznych.

Ale wbrew wszelkim przepowiedniom **napływ członków do partji faszystowskiej stał się niemal spontaniczny.** Idziś Mosley rozporządza tak wielkiemi kadrami zwolenników, że może stanowczo twierdzić, iż **przy wyborach parlamentarnych odegra niepospolitą rolę.**

Byłem właśnie na wiecu faszystów angielskich. W największej sali, jaka znajduje się w Londynie, 15 tysięcy osób podniosło się w jednej chwili, 15 tysięcy ramion wyciągnęło się do góry powitalnym gestem i 15 tysięcy ust wydało radosny krzyk. **Oswald Mosley w czarnej koszuli, w otoczeniu świty, wszedł na salę.** Orkiestra umundurowana, która siedziała koło drzwi, zagrała hymn faszystów angielskich i „Giovinezzę".

Moja sąsiadka, dziewiętnastoletnia, typowa miss angielska, o jasnej czuprynie, w czarnej koszuli, nachyla się ku mnie z błyskiem w oczach.

— **Widzi pan, dziś dyżuruje przy wodzu dwudziesta piąta drużyna, która przed kilku dniami odznaczyła się w walce z komunistami.**

Istotnie, dzienniki doniosły o awanturze w Hyde-Parku. Awantury te są już zjawiskiem niemal codziennym. Wystarczy, by faszyści dowiedzieli się o wiecu, organizowanym przez komunistów lub socjalistów, by zjawiali się tam tłumnie, robiąc sobie w ten sposób najlepszą reklamę.

Tymczasem sir Oswald Mosley wchodzi na trybunę. Podnosi rękę do góry. Na sali zapada martwa cisza.

— Panie i panowie — głos Mosley'a rozlega się donośnie. — Zebraliśmy się tu liczniej, niż kiedykolwiek, by zapoznać się z naszem posłannictwem. **Anglji grozi niebezpieczeństwo, które wypływa z jednej strony z dwulicowej gry socjalistów, z dywersyjnej gry komunistów i z braku zdecydowania ze strony konserwatystów i liberałów.** Granice Anglji są w niebezpieczeństwie. Jedyny środek uratowania Anglji — to przyjęcie faszyzmu, póki czas...

— Aby ocalić Anglję konieczny jest poważny wysiłek, a **pan Baldwin mówi, że wysiłku nie lubi.** Na ten wysiłek my się zdobędziemy. Do czasu wyborów parlamentarnych musimy mieć taką siłę, **by opanować parlament.** Wierzę, że to nastąpi. Ruch nasz będzie się trzymał ram legalności do czasu, póki będziemy przekonani, że tą drogą zwyciężymy. **Jeśli przekonamy się, że do osiągnięcia zwycięstwa trzeba będzie użyć siły, użyjemy jej...**

Chóralny śpiew, krzyki, entuzjazm na sali — były odpowiedzią na jego słowa.

Według ostatnich raportów policyjnych, partja faszystowska sir Oswalda Mosley'a liczy obecnie w Londynie pół miljona zorganizowanych członków. Jak przedstawiają się jego siły na prowincji, tego jeszcze nie zdołano ustalić dokładnie. Ale pół miljona młodych ludzi, przepojonych entuzjazmem, gotowych do walki — to już dziś jest taka potęga, z którą nie można się nie liczyć. I w łonie rządu coraz poważniej zastanawiają się nad tą sprawą.

Główna kwatera faszystów angielskich mieści się na Kings Road 33. Tam też rezyduje wódz faszystów angielskich Rozpoczął on swą karjerę polityczną **jako konserwatysta**, z ramienia tej partji został członkiem parlamentu, później **przeniósł się do Labour Party**, z ramienia tej grupy wybrany został do parlamentu, przez krótki czas **był członkiem rządu socjalistycznego Mac Donalda**, podał się do dymisji, przeszedł znów do partji konserwatywnej, a obecnie **organizuje faszyzm angielski.**

Rozmawiałem z nim. Sir Oswald Mosley jest **stuprocentowym „reklamiarzem"**. Reklamuje się stale i chętnie. Niema chyba dziennikarza, któregoby nie przyjął natychmiast, przerywając najpilniejszą swoją pracę. I chętnie opowiada o swych planach i zamierzeniach.

Twierdzi on, że **psychika angielska** jest zupełnie różna od psychiki innych narodów europejskich. Z tego względu ruch faszystowski musi, do czasu, rozwijać się w ramach legalności. Zdobywać władzę **będzie przez wybory parlamentarne.** Dopiero w przyszłości, stanowiąc większość w parlamencie, spowoduje uchwalenie ustawy, zastępującej parlament demokratyczny przez stany korporacyjne. Gdy mu się zwraca uwagę że może nieprędko nastąpi chwila, kiedy będzie miał zdecydowaną większość w parlamencie, Mosley twierdzi, **że wcale nie zamierza tak długo czekać.** O ile w ciągu najbliższych lat nie zdobędzie władzy drogą legalną, zorganizuje **marsz na Londyn"** i zlikwiduje parlament.

— Do tego czasu będziemy mieli świetnie zorganizowane i doskonale uzbrojone oddziały milicji partyjnej. A to są ludzie, którzy bez wahania nadstawią głowy za swą ideę.

Gdy go zapytałem, jakie zasadnicze cele ma faszyzm angielski, odparł mi:

— **Zlikwidowanie partji komunistycznej, zlikwidowanie partji socjalistycznej, wprowadzenie rządów silnej ręki, rozbudowa potęgi militarnej Anglji.**

Oto credo „wodza".

D. O.

Eksmisja 2-giej Międzynarodówki

Druga Międzynarodówka pozbawiona będzie wkrótce dachu nad głową.

Siedzibą jej jest narazie Zurych, ale cała opinja publiczna zwraca się przeciwko jej akcji, specjalnie przeciwko sekretarzowi Adlerowi, który lada dzień zostanie wydalony z Szwajcarji.

II Międzynarodówka pragnie przenieść się do Pragi.

Także i Paryż nie wchodzi w rachubę, podczas gdy Amsterdam jest siedzibą międzynarodowych związków zawodowych.

Jeżeli więc władze szwajcarskie wydalą sekretarjat II-ej Międzynarodówki ze swoich granic, pozostanie ona bez dachu nad głową, zwłaszcza, że inne państwa nie mogą wchodzić w rachubę, jako jej przyszła siedziba.

Najsilniejsze zwierzę na świecie

Jest niem... pchła, albo żuk

Zoologowie zadawali sobie oddawna pytanie, jakie zwierzę można uważać za najsilniejsze. Rozmaite obserwacje do rozmaitych doprowadziły wyników, niektórzy, opierając się na dokonywanych wysiłkach przypisywali pierwszeństwo słoniowi, który w krajach azjatyckich np. spełnia funkcje tragarza, dźwigara, traktora. Inni znów dochodzili do wniosku, że o ile wychodzi się z założenia iż decydującą oceną jest porównanie między wzrostem, wielkością a maximum wysiłku mięśniowego — pierwszeństwo należałoby przyznać... zwykłej pchle, której skoki na dystans świadczą o zadziwiającej sile mięśni.

Natomiast pewien zoolog węgierski doszedł do wniosku, iż najsilniejszem stworzeniem jest żuk ziemny. Waga własna żuka wynosi wszystkiego 14 gramów, a przy tej wadze potrafi on z łatwością przenieść w swoich żuchwach ciężar wagi 1560 gramów. Biorąc ten stosunek za podstawę porównaia, należałoby oczekiwać od człowieka ważącego 75 kg. zdolności i możliwości przeniesienia na brzbiecie ciężaru wagi 8400 kg. W tym więc wypadku żuk ziemny bije rekordy wszystkich atletów.

AZEF

Król szpicli i prowokatorów

32

— Z jednej strony Łopuchin, z drugiej strony Azef. Zgodzę się z tem, że Łopuchin nie działał, jako intrygant, ale jednak więcej wierzę Azefowi, niż jemu.

Łopatin kiwnął głową.

— Temu człowiekowi nie zależy w tej chwili na tem, by kłamać.

Krapotkin był innego zdania.

Ten stary doświadczony rewolucjonista i znawca ludzi uważał za możliwe, że Azef grał grę podwójną; że równocześnie oszukiwał rząd i zwalczał rewolucjonistów.

⁂

Jest rzeczą godną szczególnego zastanowienia, jak wszyscy ci ludzie, którzy pracowali z Azefem, których łączyły z nim tysiączne węzły, nie mogli wyciągnąć zwykłych wniosków z faktów, jakie działy się niemal w ich oczach. Przez długie lata uważali się prawie za carobójców, poczytywali sobie za wielkie zasługi te czyny, które w zasadzie nie były tak trudne do wykonania. A nie widzieli, ile zamachów spaliło na panewce, i to zamachów, które również nie powinny nastręczać większych trudności. Szczycili się tem, czego dokonali, upajali się nazwiskami, wyliczali, że od roku 1903 do 1909 pod bombami i pod kulami rewolwerów padło 8 ministrów, jeden arcybiskup, jeden wielki książę, 12 generałów i wyższych oficerów sztabowych, czternastu gubernatorów i generał - gubernatorów i ponad 50 wyższych dygnitarzy policji i więziennictwa. Jednak nikt z rewolucjonistów nie zastanawiał się nad tem, w jaki sposób te zamachy doszły do skutku, co spowodowało, że jedne się udawały a inne nie. Nie przywiązywali znaczenia do przypadków, które stawały im na przeszkodzie, widząc w nich własnie tylko przypadki i nie zdawali sobie sprawy z tego, że to raczej dzięki przypadkowi niektóre z ich przedsięwzięć się udawały.

Tak przynajmniej sądził Burcew, który umiał na te sprawy patrzeć jasno. Uważał, że Raczkowskij miał specjalną taktykę, nakazującą mu interwenjowanie dopiero w ostatniej chwili. Zastanawiał się nad tem, dlaczego w wypadkach zamordowania Plehwego i wielkiego księcia Sergjusza policja wystąpiła za późno.

Nikomu z rewolucjonistów nie przyszło na myśl, że w osobach Plehwego i wielkiego księcia zgładzeni zostali najpoważniejsi ludzie z otoczenia cara, że wraz z nimi stracił car Mikołaj najsilniejsze podpory swego tronu. Doszedł jednak do tego Urusow, który słusznie dopatrywał się w tem akcji nie rewolucyjnej, a raczej akcji zmierzającej do usunięcia cara Mikołaja przez któregoś z członków jego rodziny.

Komu zatem służył Azef? Rządowi, tajnej kamaryli zmierzającej do usunięcia cara i powołania na tron kogoś z jego najbliższych, czy wreszcie rewolucji? Jeszcze dziś nie brak ludzi, którzy mają Azefa za skończonego łotra. Widzą w nim jedynie prowokatora bezwzględnego i wydającego bez wahania na śmierć swych towarzyszy. Inni uważają, że Azef miał chwile szczerości i że kierował się niekiedy czystemi pobudkami rewolucyjnemi. To stanowisko wydaje się być najbliższe prawdzie. W pewnej mierze, jeżeli tego słowa użyć można, był Azef równie uczciwy wobec rządu, jak i wobec rewolucji.

Któż potrafi zgłębić walki duchowe, jakie Azef przeżywał w ciężkich godzinach nocnych, a które wyrażały się jego bełkotaniem i krzykami przez sen? Któż potrafi wniknąć w przeżycia tego człowieka, zrozumieć głos jego dręczonego sumienia, gdy wydawał towarzyszy na śmierć, lub skazywał ich na więzienie?.. I wreszcie, gdy Azef został zdemaskowany, gdy przekonał się, że sam znalazł się w matni najcięższej i że wydając innych przedewszystkiem skazywał siebie — jakież musiały, być wtedy straszne cierpienia tego człowieka, jakże paniczny jego lęk i przerażenie.

⁂

Piąte posiedzenie sądu partyjnego przyjęło wniosek Czernowa, aby wezwać Bakaja jako świadka. Bakaj był przesłuchiwany w ciągu blisko dwuch dni. Podał dokładnie swą biografję i swą działalność w warszawskiej ochranie. Sędziowie i oskarżyciele w długich rozmowach ze świadkiem starali się przedewszystkiem poznać go i ocenić jego prawdomówność. Czernow i Sawinkow kilkakrotnie zarzucali mu sprzeszności w zeznaniach. Mimo to nie mogli podważyć ogólnego wrażenia rzetelności, jaka przebijała ze słów tego młodego człowieka. Na pytanie Sawinkowa, jakie wrażenie robi Bakaj, odparł Krapotkin, znany ze swej bezstronności i sumienności:

— Ten chłopak jest uczciwy. Nie wątpię o tem.

Tylko Wiera Figner była zdania tego samego co Sawinkow; były agent ochrany nie może być świadkiem godnym zaufania. Burcew już w swoim czasie udawadniał że Bakaj zasłużył sobie, by mu wierzyć. Tym razem Burcew przytoczył fakty. Dzięki Bakajowi zostało zdemaskowanych około 90 prowokatorów, pracujących w łonie partji socjal-demokratycznej Polski i Litwy. Niejednokrotnie Bakaj zdradzał plany aresztowania policji. Wreszcie sam przecież był aresztowany i zesłany.

Gdy wreszcie przesłuchanie tego najważniejszego bodaj świadka obrony Burcewa oskarżenia Azefa zeszło na tory dotyczące działalności Azefa, Bakaj potwierdził to wszystko, co mówił Burcew, jednak kilkakrotnie podkreślił, że był podówczas pewien o istnieniu wielkiego prowokatora, jednak nie wiedział, kto nim jest. Nie wiedział zwłaszcza, czy Raskin jest identyczny z Azefem.

Po przesłuchaniu Bakaja, zabrał głos ponownie Burcew. Potem przemawiali Czernow i Natanson.

Na ostatniem posiedzeniu z 29 października Sawinkow wygłosił płomienną mowę w obronie Azefa. Wyliczył ponownie jego wielkie zasługi. Wytoczył wszystkie argumenty, które przemawiały na korzyść przyjaciela i towarzysza. Odmalował go jako wysoce wartościowego, nawskroś moralnego człowieka, którego życie prywatne leży jak na dłoni. Azef — czuły ojciec, kochający mąż, człowiek bez skazy miałby być prowokatorem i zdrajcą? Jeśli nawet przebywał w nocnych lokalach petersburskich i wydawał w nich więcej, niż go na to stać było, to czynił to niewątpliwie dla dobra partji i z funduszów, jakiemi w imieniu partji dysponował. Wreszcie omówił Sawinkow ostatni zamach na cara. Właśnie Azef go opracował i gdyby w ostatniej chwili nie zawiodły nerwy zamachowca, car zginąłby od kuli.

(dalszy ciągu jutro).

KRONIKA

Listopad **21** Środa

Dziś Ofiarowanie N.M.P.
Jutro Cecylji P. M.

Wschód słońca	7.04
Zachód słońca	15.40
Wschód księżyca	15.36
Zachód księżyca	8.09
Długość dnia	8.38
Ubyło dnia	7,47

Defekt torpedy

Dziś komunikacja będzie przywrócona

Uruchomiony przed czterema dniami pociąg motorowy Warszawa — Łódź wczoraj nie przyszedł do Łodzi, gdyż uległ w drodze uszkodzeniu. Defekt nastąpił w chłodnicy motoru. Dziś prawdopodobnie komunikacja będzie przywrócona.

Inspekcja sanitarna

wszystkich domów łódzkich

Jak się dowiadujemy, władze sanitarne w dalszym ciągu przeprowadziły lustrację szeregu domów w Łodzi. W wyniku lustracji okazało się, że w wielu domach, mimo upomnień władz, panuje brud klatki schodowe są zniszczone i nieumyte, śmietniki w nienależytym porządku, ścieki brudne i t.d.

Wobec powyższego skierowano wszystkie protokuły do władz administracyjnych i w dniu wczorajszym starostwo grodzkie ukarało znów grzywnami 30 właścicieli nieruchomości w Łodzi. Dalsze lustracje odbędą się w bieżącym tygodniu.

Już po wyborach

w miastach okręgu łódzkiego

Jak już donosiliśmy, władze nadzorcze przystąpiły do uporządkowania spraw samorządowych we wszystkich miastach okręgu łódzkiego, w których odbyły się już wybory do rad miejskich.

W niedzielę odbyły się wybory uzupełniające do rady miejskiej w Konstantynowie i jeśli w ciągu bieżącego tygodnia nie zostaną wniesione żadne sprzeciwy — pierwsze posiedzenie rady w tem mieście odbędzie się w dniu 12 grudnia. Do tego czasu rozpatrzone będą również protesty i zwołane posiedzenie rady miejskiej w Pabjanicach.

Jeśli chodzi o Zgierz — sprawa ta już została zdecydowana. Pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej odbędzie się w nadchodzący czwartek, 22 bm. Na posiedzeniu tem ustalone zostaną pobory dla przyszłych członków zarządu miasta oraz określona zostanie liczba ławników. O ile do czwartku będą przygotowane kandydatury poszczególnych stronnictw, odbędzie się również wybór przyszłych członków zarządu miasta.

Plebiscyt w kinach

rozpoczął się wczoraj

Jak się dowiadujemy, spowodu przeszkód technicznych, plebiscyt w kinach łódzkich, dotyczący godzin wyświetlania filmów, który miał się rozpocząć w poniedziałek — zaczął się dopiero wczoraj.

We wszystkich kinach, na wszystkich seansach rozdawano publiczności kartki plebiscytowe. Trwać to będzie do poniedziałku przyszłego tygodnia włącznie, w środę zaś nastąpi obliczanie głosów i rozstrzygnięcie plebiscytu.

Jak wykazał pierwszy, wczorajszy dzień plebiscytu, kiększość widzów jest za zmianą godzin rozpoczynania seansów, proponując 5, 7 i 9. (i).

[illegible]

Dziś w nocy dyżurują apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11-go Listopada 15), Sukc. S. Gorfeina (Piłsudskiego Nr. 54), J. Chądzyńskiej (Piotrkowska Nr. 165), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

Pożar w przędzalni

W dniu wczorajszym w godzinach porannych wybuchł pożar w przędzalni firmy Galewski, znajdującej się w murach fabrycznych N. Kaliskiego przy ul. Senatorskiej 8.

Na miejsce przybyły drugi i czwarty oddziały straży ogniowej, które, po niespełna godzinnej akcji ogień ugasiły.

Pożar powstał od zapalenia się pyłu odpadkowego na zgrzeblarce. Straty nie zostały narazie ustalone,

Nie będzie strajków w Łodzi

Projekt ustawy o umowach zbiorowych zostanie wniesiony do sejmu. — Obowiązek przestrzegania umowy będzie prawnie ustalony

Stosunki w przemyśle będą uporządkowane

W ministerstwie opieki społecznej opracowany został projekt nowej ustawy o umowach zbiorowych, który, zwłaszcza dla Łodzi, ma bardzo doniosłe znaczenie. Wprowadzenie go w życie bowiem spowoduje unormowanie stosunków w przemyśle łódzkim i zapobiegnie tak częstym konfliktom, zatargom i strajkom.

Okręgowy inspektor pracy inż. Wyrzykowski, do którego zwróciliśmy się po informacje w tej sprawie, nie tai swego zadowolenia z wspomnianego projektu.

— Staraliśmy się już dawno, by ustawa o umowach zbiorowych jaknajrychlej została opracowana i weszła w życie, gdyż będzie to **znakomitym środkiem do zlikwidowania tych nienormalnych stosunków, jakie panują obecnie w przemyśle.** — mówi nam insp. Wyrzykowski. — Niejednokrotnie na konferencji w ministerstwie opieki społecznej wskazywałem na **konieczność wydania takiej ustawy.** Wypowiedziała się za tem również zastępczyni głównego inspektora pracy p. Miedzińska, a nawet władze administracyjne stanęły na stanowisku, że właśnie taka ustawa umożliwi normalny tok pracy w fabrykach.

— Na czem ta ustawa polega?

— Otrzymałem już projekt ten do zaopinjowania. Nie zdążyłem się jeszcze z nim dokładnie zapoznać, ale skonstatowałem, że m. in. zawiera on bardzo ważny paragraf, o który właśnie chodziło, że **umowa zawarta w pewnej gałęzi przemysłu w danym okręgu może mieć moc obowiązującą dla całego okręgu.**

Praktycznie wyglądałoby to w ten sposób, że jeśli nprz. dwa związki przemysłowców podpiszą umowę zbiorową ze związkami włókniarzy w Łodzi, minister opieki społecznej uprawniony jest do wydania zarządzenia, iż umowa ta obejmuje wszystkie fabryki włókiennicze w Łodzi, bez względu na to, czy należą one do organizacyj, które ją podpisały czy też nie.

Zrozumiałe, że w tych warunkach będzie musiała ustać wszelak samowola. Jeśli organy inspekcyjne będą miały świadomość, że jednolita umowa obowiązuje wszystkie fabryki, będą mogły dopilnować, by te fabryki stosowały się do umowy i nie dawały powodów do strejków robotniczych.

W ciągu dziesięciu dni muszę przesłać do ministerstwa swą opinję. Zrozumiałe jest, że będę projekt popierał jaknajbardziej. Najważniejsza wszakże rzecz, na którą trzeba będzie zwrócić uwagę — to **sankcje karne,** jakie przewiduje ustawa za niestosowanie się do niej. Ustawa ta ma być rozwinięciem odpowiedniego artykułu kodeksu zobowiązań. Dotychczasowe prawo o wykroczeniach, jego artykuł 59, który daje nam uprawnienia do ścigania właścicieli fabryk, niewypełniających swych zobowiązań wobec robotników, nie jest wystarczający. **Chodzi właśnie o to, by ustawa, która w tak doskonały sposób uporządkuje stosunki w przemyśle, dawała również inspekcji pracy odpowiednie możliwości do przestrzegania wykonywania ustawy.**

— Czy związki przemysłowe i organizacje robotnicze również otrzymają do zaopinjowania ten projekt?

— **Prawdopodobnie tak. Jedno jest już pewne, że projekt ustawy przedłożony zostanie sejmowi w czasie nadchodzącej sesji, a co zatem idzie, będzie uchwalony.** Wtedy będą mogły zapanować w Łodzi zgoła inne stosunki w przemyśle.

Wybuch kotła w piekarni

Dwie osoby odniosły ciężkie obrażenia

Jak już donosił „Express Wieczorny", wczorajszej nocy, około godziny pierwszej w domu przy ul. Podleśnej 10 nastąpiła eksplozja kotła do wody, znajdującego się w piekarni Natana Berenta.

Wybuch był tak silny, że **w całym lokalu powypadały szyby i cała niemal ściana, w której nad piecem piekarskim mieścił się kocioł z wodą, przeznaczoną do zarabiania pieczywa, — została wyrwana.** Lokal piekarni został prawie całkowicie zdemolowany i zasypany gruzami.

Niestety, nie obeszło się też bez ofiar. Znajdujący się najbliżej pieca czeladnik Franciszek Wojtasik (Rzgowska 89) — uderzony gorącemi cegłami, odniósł ciężkie obrażenia i poparzenia. — Prócz tego właściciel piekarni, został również poparzony, jednak mniej groźnie.

Wśród lokatorów domu powstała zrozumiała panika, tembardziej, że i w ich mieszkaniach wyleciały szyby.

Wojtasik przebywa na kuracji w szpitalu przy ul. Zagajnikowej. **Stan jego jest ciężki.** Berent leczy się w domu. Władze prowadzą dochodzenie, celem ustalenia przyczyny wybuchu. — Według przypuszczeń **eksplozję spowodował pozostały w węglu, jeszcze z kopalni, nabój dynamitowy. (g)**

Zasiłki będą wypłacane

P. min. Paciorkowski uwzględni postulaty bezrobotnych sezonowców

Donosiliśmy już o interwencji, jaką podjął Z.Z.Z. w sprawie wypłaty zasiłków dla robotników sezonowych. W myśl przepisów bowiem pierwsze zasiłki otrzymać mogą sezonowcy dopiero w końcu stycznia lub w początkach lutego, a ponieważ 17 bm. skończone zostały roboty sezonowe — **15.000 ludzi pozostałoby bez żadnych środków do życia na okres dwuch i pół miesięcy.**

P. minister Paciorkowski przyjął delegację Z.Z.Z., która wyjaśniła, że Fundusz Pracy, wypłacający zapomogi doraźne, powinien zaopiekować sę sezonowcami do czasu, póki otrzymają oni zasiłki ustawowe. Delegacja prosiła p. ministra o wydanie specjalnych zarządzeń w tej sprawie. P. minister Paciorkowski **przychylił się całkowicie do wywodów delegacji i zakomunikował, że sprawa doraźnych zasiłków dla sezonowców zostanie załatwiona w najbliższych dniach.**

Delegacja konferowała w tej sprawie również z dyrektorem naczelnym Funduszu Pracy, posłem Madeyskim, uzyskując od niego również przyrzeczenie, że łódzki komitet Funduszu Pracy otrzyma w tej sprawie zarządzenie w dniach najbliższych.

*

Wojewódzki komitet Funduszu Pracy w Łodzi otrzymał wczoraj instrukcję w sprawie zaopiekowania się bezrobotnymi, nie pobierającymi żadnych zasiłków ustawowych i nie korzystającymi z pomocy jakichkolwiek instytucyj.

W myśl tej instrukcji, o **zasiłki doraźne ubiegać się będą mogli bezrobotni do 65 roku życia,** którzy w ciągu ostatnich trzech lat przepracowali cztery tygodnie i od trzech lat mieszkają stale na terenie Łodzi.

Bardzo ważną zmianę wprowadzono w tym roku pod tym względem, iż **zarobkowanie jednego z członków rodziny bezrobotnego, nie odbiera bezrobotnemu prawa do zasiłku doraźnego.**

Zasiłki te wynosić będą: dla licznej rodziny — żywność za sumę 32 zł. i 120 kilo węgla, dla średniej rodziny — żywność za sumę 24 zł. i 100 kilo węgla, dla małej rodziny — żywność za sumę 16 zł. i 80 kilo węgla i dla samotnych — żywność za sumę 8 zł. i 60 kilo węgla miesięcznie. (i).

Kontrola radjowa

wykryła setki radjopajęczarzy

Rozpanoszenie się w Łodzi radjopajęczarstwa zmusiło ministerstwo poczt i telegrafów do przedsięwzięcia energicznych kroków w kierunku zlikwidowania tej plagi. Stwierdzono, że **Łódź liczy największą ilość radjopajęczarzy.**

Uruchomiona niedawno w Łodzi specjalna kontrola radjowa, która ściśle współpracuje z władzami bezpieczeństwa w ciągu krótkiego czasu dokonała kilkakrotnie „obławy" wśród radjopajęczarzy, wykrywając **kilkaset radjoodbiorników niezarejestrowanych, których właściciele korzystali z odbioru audycji.**

Kontrole radjowe odbywają się w mieście w dalszym ciągu, przyczem lista wykrytych radjopajęczarzy codziennie zwiększa się od 25 do 40 nazwisk.

Wykryci radjopajęczarze karani są natychmiast przez sądy starościńskie grzywną oraz aresztem, przyczem radjosprzęt ulega konfiskacie na rzecz państwa.

Dziś proces dr. Narbuta przed sądem wileńskim

Sensacyjna rozprawa odbędzie się przy drzwiach zamkniętych oraz w klinice uniwersyteckiej, gdzie zostanie przesłuchana główna bohaterka niezwykłej afery

Wilno, 20 listopada.

Dziś w sądzie okręgowym przy drzwiach zamkniętych rozpoczyna się **głośna sprawa dr. Stanisława Narbuta.**

Sprawa ta wzbudziła wielkie zainteresowanie w społeczeństwie nietylko wileńskiem, lecz również daleko poza granicami Wilna.

Jak wiadomo, dr. Narbut, któremu powierzono opiekę nad chorymi w nocy, **dopuścił się gwałtu na jednej z pacjentek na oddziale nerwowo - chorych, pannie J.**

Krytycznego dnia odwiedził ją 3 razy, przebywając przez dłuższy czas w jej separatce. Wieczorem przyniósł ze sobą kolację i spożył ją wspólnie z chorą. W rezultacie **dokonał na chorej gwałtu i defloracji.**

Panna J. bezpośrednio potem **usiłowała popełnić samobójstwo: powiesiła się na haku w swej separatce.**

Hak pod ciężarem jej ciała urwał się i nawpół przytomna chora upadła na ziemię. Łoskot zwabił do pokoju służbę która ocuciła desperatkę.

Po odzyskaniu przytomności opowiedziała o całem zajściu. Badania lekarskie potwierdziły jej zeznania.

Naczelny lekarz szpitala św. Jakóba w którym zajście to miało miejsce, próbował załatwić sprawę, bez rozgłosu. Lecz rodzina pokrzywdzonej złożyła zameldowanie u prokuratora i **dr. Narbut został aresztowany i odstawiony do więzienia na Łukiszkach, gdzie też przebywał do rozprawy.**

Początkowo nie przyznał się do winy lecz następnie **przyznał się i opisał całe zajście.**

Na rozprawie dzisiejszej przewodniczyć będzie prezes S. O. p. Kałuszkiewicz. Obronę wnoszą adw. Andrejew i Swida.

Jak nas informują, przewidziane jest zbadanie panny J. jako świadka w **Klinice Uniwersytetu na Antokolu,** gdzie obecnie przebywa ona. Jako główny świadek oskarżenia spowodu choroby nie może ona przybyć do sądu i wobec tego **część rozprawy odbędzie się w Klinice Uniwersyteckiej.**

Jako rzeczoznawców — psychjatrów wezwano do rozprawy dr. Witka, dr. Ossendowskiego, dr. Sergjusza Szling-Sięgalewicza i prof. dr. Rozego.

Komuniści przed sądem

Dwa wyroki: 3 lata i 2 lata więzienia

Przed sądem okręgowym stanęli w dniu wczorajszym w dwuch sprawach dwaj oskarżeni o nielegalną działalność polityczną.

Dwudziestoletni Abram Moszek Ajzner został w dniu 7 lipca r. b. zatrzymany na Placu Wolności, jako podejrzany o przynależenie do KPP. Ajzner na widok wywiadowców rzucił się do ucieczki, został jednak zatrzymany. W toku rewizji osobistej znaleźli przy nim wywiadowcy plikę plakatów komunistycznych.

Ajzner skazany został na dwa lata więzienia.

***

W drugiej sprawie odpowiadał 21-letni Chaim Zysman, który w dniu pierwszym lipca usiłował zawiesić sztandar komunistyczny na drutach przy zbiegu ulic Północnej i Piłsudskiego.

Zysman, jako już karany, skazany został na 3 lata więzienia. (g)

W obronie bliskiej kobiety...

Sąd skazał Celmera na 2 lata więzienia z zawieszeniem kary

Jak daleko można się posunąć w obronie kobiety bliskiej i powierzonej naszej pieczy — wobec napaści brutala?.. Wczoraj sąd okręgowy zajmował się tem zagadnieniem na tle sprawy przeciwko Erwinowi Celmerowi, odpowiadającemu za ciężkie uszkodzenie ciała.

W dniu pierwszym maja Celmer spacerował w lesie w Żabieńcu ze swą bliską znajomą — Ireną L. Do spacerujących przyłączył się w pewnym momencie ich znajomy 52-letni August Feige. Gdy już się ściemniło i gdy Celmer i panna L. zamierzali wracać — Feige stał się nagle brutalny i nie bacząc na obecność Celmera, **zwrócił się do młodej kobiety z obelżywą i uwłaczającą jej czci kobiecej propozycją.**

Oczywista, że propozycja ta spotkała się z niemniej jasną i pełną oburzenia odpowiedzią. Wówczas Feige rzucił się na L. i usiłował dokonać na niej gwałtu.

Celmer stanął w obronie znajomej. Dzięki jego interwencji kobiecie udało się zbiec. Feige rzucił się wówczas na Celmera z butelką w ręku. Celmer dobył noża. Cios nożem był fatalny: **Feigemu wypłynęło oko.** Lekarz pogotowia skierował rannego do szpitala, gdzie niefortunny i leciwy „amant" przebywał na dłuższej kuracji.

W tych warunkach,, kiedy już ów nóż nie służył bezpośrednio do obrony kobiety, lecz był środkiem obrony własnej **Celmer został skazany na dwa lata więzienia.** Z drugiej jednak strony sąd wziął pod uwagę okoliczności i tło samego zajścia i wykonanie kary skazane mu zawiesił na 5 lat.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes Illinicz. Bronił adwokat Kossakowski. (g).

Kradną maszyny do pisania

Dwa związki zostały poszkodowane

Nocy wczorajszej w dwóch organizacjach skradzione zostały maszyny do pisania. Kradzieże te zresztą nie pierwsze, gdyż stosunkowo często właśnie maszyna pada ofiarą złodziei — pozwalają przypuszczać, że **istnieje szajka złodziei specjalizujących się w tej dziedzinie.**

Wczoraj rano wpłynęły do władz dwa meldunki: pierwszy złożony w imieniu **Związku Inwalidów wojennych** przy ul. Gdańskiej 33, drugi w **imieniu Łódzkiego Okręgowego związku piłki nożnej** — przy ul. Piotrkowskiej 15, oba głoszące o kradzieży maszyn do pisania.

Poszkodowane instytucje szacują straty na ok. 700 złotych każda.

Władze wdrożyły energiczne dochodzenie, celem zlikwidowania tych zbyt często powtarzających się kradzieży maszyn do pisania. (g)

Sprawy wojskowe

Spis poborowych rocznika 1914

Dziś, w środę, dnia 21 listopada i jutro, w czwartek, dnia 22 listopada rb. do spisu poborowych rocznika 1914, odbywającego się w lokalu biura wojskowo - policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165, winni się stawić mężczyźni rocznika 1914, którzy z jakichkolwiek powodów nie zgłosili się w naznaczonych poprzednio terminach, oraz mężczyźni roczników starszych, którzy dotychczas nigdzie do powtórnej rejestracji (spisu poborowych) jeszcze się nie zgłaszali i nie zostali wpisani do list poborowych, zamieszkali na terenie wszystkich komisarjatów policji państwowej.

Poborowi ci muszą dotychczasowe swe niestawiennictwo usprawiedliwić, jak np. świadectwem lekarskiem i in.

Spis odbywa się od godziny 8 do 3 pp. (w soboty od 8 do 1.30).

Dodatkowa komisja poborowa

W dniu 28 bm. w lokalu biura wojskowo-policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913 i starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów.

Na fali radjowej.

„CZEM JEST DUMPING?"

Określenie dumpingu nie jest rzecza łatwa, jest to pojęcie nietylko teoretyczne ile z dziedziny praktycznej polityki i działalności ekonomicznej. Teoretycy ujmują dumping jako sprzedaż zagranicą towaru po cenie niższej niż uzyskanej w kraju, w którym ten towar wyprodukowano. Praktycy mówią inaczej i zgoła rozmaicie: jedni widzą w dumpingu sprzedaż eksportową po cenach specjalnie niższych od cen krajowych, drudzy natomiast tylko wtedy doszukują się dumpingu, kiedy eksporter sprzedaje zagranicą towar poniżej kosztów własnych, ale są i tacy, którzy dumping rozumieją jeszcze inaczej. Jednem słowem pojęcie dumpingu stało się nieokreślone, niesprecyzowane i wieloznaczne. Wielce więc będzie pożyteczny odczyt radjowy p. Kazimierza Sokołowskiego, w dniu 21-szym listopada o godz. 18.45, który zastanowi się nad tem słowem i rozwinie pojęcie akcji, jaką pod tem słowem rozumiemy.

„BARWNE ŚCIEGI NA PŁÓTNIE".

W dziale radjowych pogadanek dla kobiet miłośniczki robót ręcznych znajdą dla siebie pożyteczną pogadankę w dniu 21 listopada o godz. 17.25, którą poprowadzi red. Jadwiga Korzeniowska. Będzie tu mowa, jak na to wskazuje tytuł — „Barwne ściegi na płótnie" — o hafcie ludowym, a jednocześnie o działalności Towarzystwa Artystycznego Rękodzieła Wsi.

CHÓR JURANDA ŚPIEWA SWE PIOSENKI.

Popularny Chór Juranda, cieszący się wielką sympatją radjosłuchaczy, jako zespół stojący na poziomie wysokiej kultury artystycznej, jest zawsze chętnie słuchany na estradach czy też przy słuchawkach i głośnikach. Różnorodne w nastroju piosenki poczynając od sentymentalnych do pełnych humoru, wykonywane są z jednakowem zacięciem artystycznem. Tym razem Chór Juranda wystąpi przed mikrofonem warszawskim w dniu 21 listopada o godz. 22.00 w koncercie muzyki lekkiej pod dyrekcją Stanisława Nawrota.

Życie społeczne.

TYDZIEŃ KROPLI MLEKA.

Od 24. 11. do 1. 12. rb. urządza „Kropla Mleka" w celu zasilenia funduszów „Tydzień Kropli Mleka". Główną atrakcją tygodnia będzie wielka loterja fantowa w lokalu Piotrkowska nr. 103 i — co jest nowością w Łodzi — na automobilu ciężarowym, w którym każdy zakupiony los będzie można na miejscu zamienić na wygrany fant. Między fantami jest wiele cennych przedmiotów jak naprz. maszyna do szycia nożna, rower, dywan, serwisy szklane i porcelanowe, materjały na ubrania i bieliznę i wiele innych, których niesposób wymienić. Publiczność niewątpliwie losy na loterję „Kropli Mleka" chętnie nabywać będzie i przekona się, że niema ani jednego fantu, któryby nie przedstawiał wartości najmniej 2 zł. a los kosztuje tylko — 50 groszy.

Rozesłano do licznych mieszkańców miasta bilety na Dancing bez Dancingu. Towarzystwo ze względu na ciężkie czasy odstępuje od urządzenia zabawy i zwraca się z gorącą prośbą o skromny datek na mleko dla dzieci w równowartości dołączonych biletów t. j. zł. 1. — Ofiary prosimy uprzejmie nadsyłać do biura „Kropli Mleka", Piotrkowska 103 w celu zaoszczędzenia Towarzystwu kosztów inkasa.

10-ty HARCERSKI BAZAR GWIAZDKOWY.

Dorocznym zwyczajem drużyny harcerskie hufców łódzkich przygotowują się intensywnie do swego tradycyjnego 10-go Harcerskiego Bazaru Gwiazdkowego, który odbędzie się w dn. 8, 9, 10, 11 grudnia rb.

Drużyny przygotowują moc niespodzianek, które będą bardzo miłym podarunkiem gwiazdkowym dla naszych najbliższych.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

Międzynarodowa wystawa artystek plastyczek z Czechosłowacji, Francji, Italji, Polski, Węgier, Wielkiej Brytanji i Rumunji cieszy się stale wzrastającą frekwencją i zwiedzana jest zarówno przez miłośników sztuki, szerokie warstwy publiczności łódzkiej, jak i młodzież szkolną oraz organizacje społeczne i związki zawodowe.

Zarząd Instytutu Propagandy Sztuki w Warszawie wprowadził w swoim oddziale w Łodzi roczne karty wstępu dla uprzystępnienia publiczności zwiedzania wystaw o każdej porze.

Instytut (park Sienkiewicza) otwarty codziennie od godz. 11—20-ej.

„W. I. Z. O."

Dziś, w środę, dnia 21 bm. o godzinie 9 wieczorem w lokalu własnym (Sienkiewicza 26) odbędzie się herbatka towarzyska, połączona z wykładem p. adwokata Samuela Rabinowicza „O grzeczności".

Jednocześnie zawiadamiamy, że przyjmujemy jeszcze zapisy na kursy języka hebrajskiego — (Sekretarjat czynny codziennie od 5 do 9 wieczorem).

Choroby zakaźne w Polsce

Według ostatnich zestawień departamentu służby zdrowia w ministerstwie opieki społecznej, w okresie od 28 października do 3 listopada rb. zarejestrowano na terenie całej Polski następujące przypadki chorób zakaźnych:

643 przypadki duru brzusznego, 14 duru osutkowego, 452 czerwonki, 712 płonicy, 839 błonicy, 868 odry, 99 róży, 307 krztuśca, 2 zimnicy, 27 gorączki połogowej, 2 włośnicy, oraz po 1 przypadku zapalenia opon mózgordzeniowych, wąglika i twardzieli.

W porównaniu z tygodniem poprzednim zmniejszyła się liczba przypadków duru brzusznego, czerwonki, płonicy, błonicy, róży, gorączki połogowej, wzrosła natomiast liczba przypadków odry i krztuśca.

Liczba przypadków duru brzusznego zmniejszyła się o 18 proc., czerwonki o 46 proc., płonicy o 5 proc., błonicy o 9 proc., róży o 26 proc., gorączki połogowej o 32 proc.

Liczba przypadków odry wzrosła o 5 proc., zaś liczba przypadków krztuśca o 34 proc.

Spór o kamienicę
ma charakter wyłącznie cywilny

Jedna z agencyj reporterskich doniosła nam o niezwykle skomplikowanym i zagmatwanym sporze o tytuł własności posesji przy ulicy Piotrkowskiej 120, której właścicielami byli bracia Przygoda ze swemi małżonkami, a obecnie właścicielem jest przynajmniej pod względem prawnym, przemysłowiec D. N. Wiślicki.

Jak głosi agencja, Przygodowie mieli wystąpić przeciwko Wiślickiemu ze skargą do urzędu prokuratorskiego.

Jak się jednak dowiadujemy z drugiej strony — skarga tego rodzaju przez Przygodów wniesiona nie została, spór między stronami istnieje istotnie, nie ma jednak bynajmniej charakteru karnego, a jedynie cywilny. (g).

Dalsza obniżka cen gazu
nastąpi dnia 1-go kwietnia 1935 r. — Walka konkurencyjna między elektrycznością i gazem. — Nowe piecownie gazowni miejskiej
„Sanatorjum" dla dzieci chorych na koklusz

Bezpośrednio po ogłoszeniu redukcji cen węgla, społeczeństwo zaczęło wyczekiwać na zniżkę cen jeszcze dwóch artykułów konsumcyjnych, które ściśle łączą się z użyciem węgla — gazu i elektryczności. W ostatnich miesiącach gazownia miejska wybudowała i uruchomiła wspaniałą, nowoczesną piecownię, umożliwiającą daleko tańszą i wydajniejszą produkcję gazu w Łodzi. Piecownia ta — ostatnie słowo techniki — umożliwiła przeprowadzenie szeregu poważnych zmian w gazowni i postawienie tej instytucji znów na właściwym poziomie.

W związku z tem dyrekcja gazowni miejskiej zorganizowała konferencję prasową, połączoną z pokazem urządzeń gazowni, by zwrócić uwagę społeczeństwa łódzkiego na wielkie inwestycje, poczynione ostatnio i zaspokoić ciekawość — czy gaz potanieje i w jakim stopniu.

Krótki zarys działalności gazowni w Łodzi, dany przez naczelnego dyrektora gazowni inż. Gundlacha, zobrazował nam trudności, z jakiemi borykała się w ostatnich latach gazownia, posiadająca stare, zniszczone urządzenia. **Gazownia łódzka wybudowana została jeszcze w roku 1869 i przez czterdzieści lat była eksploatowana przez berlińskie towarzystwo.** Prowadzono wówczas gospodarkę wręcz rabunkową i to właśnie przyczyniło się do takiego dziwolągu, że **maszyny z roku 1869 musiały spełniać swą pracę do ostatniej niemal chwili,** gdy bowiem w roku 1909 gazownię przejęło konsorcjum dzierżawców łódzkich, znajdowała się ona w takim stanie, że nie można nawet było pomyśleć o inwestycjach.

W ciągu kilku lat udało się jednak szkody naprawić, a nawet zebrać odpowiednią kwotę na budowę nowej gazowni, a z nadwyżek — **430.000 rubli na budowę szpitala miejskiego.** Gdy wybuchła wojna i rosjanie opuścili Łódź, **skonfiskowali całą zebraną na potrzeby gazowni sumę.**

Od 1920 roku gazownię przejął pod swój własny zarząd magistrat. Ale miasto nie posiadało wówczas pieniędzy na przeprowadeznie koniecznych inwestycyj. Wytworzyło się więc jakgdyby błędne koło — **z jednej strony nie można było rozszerzać działalność gazowni, wskutek zbyt wysokich cen gazu, a z drugiej strony, nie można było obniżyć ceny gazu, ponieważ stare i zniszczone piece nie pozwalały na tańszą produkcję.**

Biedzono się nad rozwiązaniem tego węzła gordyjskiego przez wiele lat i dopiero w roku 1933 **udało się zebrać kapitał, potrzebny do wybudowania nowej piecowni i likwidacji starych pieców.** Teraz dopiero można ocenić, jakie straty ponosiło miasto przez wadliwą produkcję gazu i o wiele drożej musieli płacić za gaz mieszkańcy Łodzi.

Od 1 stycznia b. r. nowa piecownia jest już w pełnym ruchu. Zaspakaja ona całkowicie zapotrzebowanie gazu w mieście, a jako ostatni wyraz techniki, przyczyniła się do większej wydajności gazu, do przerabiania tańszych sortymentów węgla, do zużycia mniej opału i znacznie intensywniejszego wyzyskania obsługi.

Dyr. inż. Gundlach zwraca uwagę na bardzo ciekawy stosunek wydajności cieplnej gazu, prądu elektrycznego i węgla, jako opału w gospodarstwach domowych. W ostatnich latach pomiędzy zwolennikami elektryczności z jednej strony a gazu z drugiej, stoczona została w literaturze fachowej, ostra walka. Wreszcie, po bardzo szczegółowych próbach, ustalono następujący stosunek pomiędzy gazem a elektrycznością, biorąc za podstawę że **1 kilowat elektryczności odpowiada 860 kalorjom cieplnym, a 1 metr sześc. gazu — 4200 kalorjom cieplnym:**

Przy gotowaniu: 4 kilowaty równają się 1 mtr. sześc. gazu, przy pieczeniu (w zamkniętych piekarnikach) — 3 kilowaty równają się 1 metrowi sześc. gazu i przy aparatach dostarczających wodę ciepłą (piece kąpielowe i boljery) — 5 kilowatów równa się 1 metrowi sześc. gazu.

— Dla konsumenta — mówi inż. Gundlach — pytanie, czy stosować dla celów grzejnych gaz czy elektryczność, **rozstrzygnie porównanie taryfy gazowej i elektrycznej.**

Inż. Gundlach bezstronnie przyznaje, **że jako oświetlenie znacznie wygodniejsza w użyciu jest elektryczność, aniżeli gaz. Ale jako środek grzejny gaz jest bezkonkurencyjny.**

Po konferencji dyr. Gundlach w towarzystwie dyrektora administracyjnego Hoffmana oprowadzał przedstawicieli prasy po gazowni. Pokazano nam stare urządzenia pieców, już nawpół rozebrane. Istotnie trudno zrozumieć, w jaki sposób te zniszczone aparaty mogły jeszcze działać. Nowa piecownia natomiast, którą nam pokazano, urządzona jest w sposób bardzo ciekawy. Jest to piecownia **pionowo-komorowa:** węgiel zsypuje się z góry i wypalony — usuwa z dołu. W międzyczasie wytwarzają się, prócz gazu świetlnego inne produkty uboczne suchej dystylacji węgla — **koks i smoła pogazowa.**

W czasie zwiedzania gazowni zaobserwowaliśmy bardzo ciekawą scenkę. Oto w jednej z sal ujrzeliśmy kilka **wózków dziecięcych, przy których stały matki lub piastunki...** Oczywiście, zainteresowaliśmy się tem i dowiedzieliśmy się bardzo ciekawej rzeczy: Oto **gaz świetlny jest pono wspaniałym środkiem przeciw kokluszowi. I matki oraz piastunki chorych maleństw przyjeżdżają z niemi do gazowni, gdzie oddano im do dyspozycji jedną salę, w której szczególnie silnie czuć zapach ulatniającego się gazu świetlnego, by dzieci wdychały to powietrze przez kilka godzin.**

W zakończeniu zagadnęliśmy dyr. inż. Gundlacha o sprawę, która w tej chwili najbardziej absorbuje społeczeństwo łódzkie — o zniżkę cen gazu.

— **Ta sprawa jest aktualna.** Bezpośrednio po zainstalowaniu nowej piecowni **obniżyliśmy cenę gazu o 25 procent.** Miast 40 groszy za metr sześc. płacą obecnie konsumenci 30 gr. Niedawno obniżyliśmy jeszcze bardziej ceny do 22 i 15 groszy za metr dla tych konsumentów, którzy mają w mieszkaniu całkowitą instalację gazową, lub piecyki gazowe. Ale to jeszcze nie jest wszystko. **Gaz musi stanieć dla wszystkich w jeszcze większym stopniu. A stanie się to w dniu 1 kwietnia.**

Na wybór tego terminu składają się dwie przyczyny — przedewszystkiem budżet gazowni obowiązuje od kwietnia do kwietnia, a poza tem, na budowę nowej piecowni zaciągnęliśmy pożyczkę, którą obecnie spłacamy i spłacać będziemy do 1 kwietnia. Po tym czasie nastąpi znów dalekoidąca zniżka **cen gazu, bo wynosząca prawdopodobnie 20 procent.** W ten sposób 1 metr sześcienny gazu kosztować będzie 24 grosze. (sum).

Mieszkańcy Polesia Konstantynowskiego
domagają się obniżenia czynszu, wybudowania szkoły i wiaduktu oraz urządzenia pralni

Mieszkańcy miejskiej kolonji im. Motwiłła Mireckiego na Polesiu Konstantynowskiem występują obecnie do zarządu miasta z obszernym memorjałem, w którym **domagają się zniżki komornego, wybudowania na terenie kolonji szkoły powszechnej, urządzenia wiaduktu, lub innego przejścia przez tor kolejowy, urządzenia pralni, suszarni itd.**

Memorjał opracowany b. starannie i poparty szerokiemi wywodami i argumentami, obejmuje dwadzieścia kilku kart pisma maszynowego. W ciągu bieżącego tygodnia zbierane są podpisy od wszystkich mieszkańców Polesia. Jeśli zważyć, że mieszkań w kolonji jest ponad 1200 i że **zamieszkuje ją ponad 4 tysiące dusz** — memorjał będzie wyrazem życzeń prawie całego miasteczka.

Jak wiadomo, kolonja miejska przy ul. Srebrzyńskiej której projekt budowy odpowiadający wszelkim wymogom urbanistyki, przewidywał budynki o przeznaczeniu społecznem — jak Dom Społeczny, **wielką pralnię mechaniczną szkołę itd.** nie została wybudowana do końca. Poprzedni magistrat zrealizował tylko część projektu. Wybudowano **domy bez strychów i nie wzniesiono pralni ani suszarni.** Brak również przewidzianej szkoły, brak wielu urządzeń, bez których dziś te nowoczesne bloki tracą wszelki sens.

Zdawałoby się, że miasto w ciągu już pięcioletniego istnienia kolonji postara się te luki wypełnić. Nie uczyniono jednak nic, prócz tego, że **na terenie kolonji powstały drewniane szopy - suszarnie, w których bielizna — jak twierdzą gospodynie — wolno się suszy a prędko się kurzy...**

Memorjał, o którym wspominaliśmy, powołując się na przykład stołeczny, gdzie nastąpiła zniżka komornego w domach miejskich, wzywa zarząd miasta **do usunięcia niedogodności, na jakie narażeni są z winy niewykończenia budowy całej kolonji jej mieszkańcy i domaga się obniżki czynszu.**

Międzynarodowa wystawa lotnicza w Paryżu



Prezydent Francji Lebrun dokonał otwarcia międzynarodowej wystawy lotniczej w Paryżu. Na zdjęciu widzimy wielkie bombardowce francuskie.

Ujęcie najgroźniejszego bandyty w Polsce

Jak zginęli najbliżsi towarzysze zbrodniarza.— Wielka obława policyjna pod Przeworskiem.—Krwawy zbir stchórzył w ostatniej chwili

Rzeszów, 20 listopada.

Postrachem środkowej Małopolski, a w szczególności Rzeszowa, Przeworska i Jarosławia, była szajka bandycka z nieuchwytnym Maczugą oraz kompanem jego, Bykiem, na czele. Wszyscy członkowie szajki uzbrojeni byli w broń palną, z której niejednokrotnie podczas zuchwałych swych napadów robili użytek.

Zmobilizowana policja prowadziła przez cały czas niezmordowany pościg, jednakże bandyci, teroryzujący okoliczną ludność, która bała się wyjawić ich kryjówki, **zdołali za każdym razem ujść z rąk sprawiedliwości.** Tymczasem Maczuga, Byk i ich towarzysze, przenosili się z miejsca na miejsce, **siejąc wszędzie niebywały popłoch.** Mimo to jednak, kilkakrotnie podczas obławy na opryszków, policja zdołała część szajki zlikwidować. M. in. padł od kuli najbliższy kompan Maczugi, Byk, następnie ujęto wzgl. zabito kilku dalszych członków bandy, **to też liczba ich coraz bardziej się zmniejszała. Wreszcie pozostał tylko nieuchwytny Maczuga i jego towarzysz, Kołodziej.**

Obydwaj bandyci dokonali ostatnio zuchwałego napadu rabunkowego w Przeworsku,

NA MIEJSCOWEGO BURMISTRZA.

Po napadzie, policja dokonała obławy, w czasie której doszło do strzelaniny. Tym razem zabity został Kołodziej, tak że Maczuga pozostał już sam.

Zbir kontynuował jednak dalej swą zbrodniczą działalność. Po ostatnim napadzie w Przeworsku, ukrył się w pewnej melinie w pobliżu tego miasta. Powiadomiona o tem policja przystąpiła do obławy, a widząc, że jest osaczony i że nie zdoła już tym razem w żaden sposób umknąć, **Maczuga sam oddał się w ręce policji.**

Charakterystyczne jest, że podczas ostatniego swego napadu Maczuga oświadczył, że ma zarezerwowaną ostatnią kulę dla siebie na wypadek, gdyby znalazł się w beznadziejnej sytuacji.— Mimo to jednak w chwili, gdy sytuacja taka się dlań wytworzyła,

GROŹNY BANDYTA STCHÓRZYŁ I NIE POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWA.

Skutego w kajdany bandytę odstawiono wczoraj do więzienia przy sądzie okręgowym w Rzeszowie. Ma on na sumieniu kilkanaście napadów,

W TEM CZTERY Z WYNIKIEM ŚMIERTELNYM.

Dochodzenie przeciwko Maczudze prowadzone jest w przyśpieszonym tempie, tak że stanie on prawdopodobnie przed sądem przysięgłych jeszcze podczas najbliższej sesji, która rozpoczyna się w przyszłym tygodniu. Proces jego, który obfitować będzie w sensacyjne szczegóły, oczekiwany jest z wielkiem zainteresowaniem.

Wieść o aresztowaniu groźnego zbira rozeszła się lotem błyskawicy po Rzeszowie, Przeworsku i okolicy, wywołując wszędzie zrozumiałe poruszenie.

Ujęcie Maczugi jest wielkim sukcesem policji, ponieważ bandyta wielokrotnie zaznaczał, **że żywcem nie odda się w ręce sprawiedliwości.**

PRZENOSZĄ SIĘ Z GDAŃSKA DO GDYNI

Interwencja łódzkich firm w Wolnem Mieście nie odniosła skutku

Gdańsk, 20 listopada.

Jak się dowiadujemy, onegdaj został **aresztowany redaktor „Danziger Echo" Teodor Loevy.** Aresztowanie jego stoi w związku z wykonywaniem zawodu bez zezwolenia władz w. m. Gdańska. Mimo wniesienia podania o udzielenie takiego zezwolenia przed kilkoma tygodniami władze gdańskie sprawy tej do dnia dzisiejszego nie załatwiły.

Na interwencje Generalnego Komisarza R. P. w Gdańsku **red. Loevy został zwolniony z aresztu.**

*

Gdańsk, 20 listopada.

Swego czasu donosiliśmy że naskutek **interwencji łódzkich firm ich składy konsygnacyjne w Gdańsku zostały zwolnione od opłaty podatku obrotowego za składane w nich towary.**

Urzędy gdańskie jednak nie wszystkim składom udzielają takich zezwoleń. W dniu wczorajszym szereg składów otrzymało wezwanie do uiszczenia podatku obrotowego za rok 1933. Zainteresowane koła kupieckie oświadczają że **szereg tych składów przeniesie się do Gdyni.**

WIEŚCI SPORTOWE

Piłkarze łódzcy grać będą z Wrocławiem

Na początku przyszłego sezonu piłkarskiego rozegrany zostanie w Łodzi pierwszy po dłuższej przerwie międzymiastowy mecz piłkarski. Zarząd Ł. Z. O. P. N-u zakontraktował bowiem na pierwszy dzień Świąt Wielkiej Nocy reprezentację piłkarską Wrocławia, która zmierzy się z reprezentacją naszego miasta.

Kursy gimnastyczne w Makkabi

W Makkabi uruchomione zostały grupy gimnastyczne dla pań i panów (senjorzy), prowadzone przez fachowychm instruktorów.

Zajęcia odbywają się w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki w godzinach wieczorowych.

Bliższych informacyj udziela sekretarjat klubu, Al. Kościuszki 21, telefon 241-07.

Rozdanie nagród zwycięzcom „Dnia Legjonów"

W dniu dzisiejszym nastąpi w lokalu związku Legjonistów przy ul. Sienkiewicza 37 uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom imprez sportowych „Dnia Legjonów". Poczatek uroczystości o godz. 19.30.

Wkrótce otwarcie kursu sanitarjuszy sportowych

Otwarcie kursu sanitarjuszy sportowych w Łodzi nastąpi w dniu 30 listopada. Kierownikami kursu z ramienia Państwowej Szkoły Higjeny będą pp. dr. Michałowicz i dr. Rachoza. Kurs obejmuje 40 godzin wykładów.

Zapisy na kurs, który będzie skoszarowany przyjmuje sekretarjat ŁZOPN-u

Inauguracyjny występ bokserów Makkabi i WIMY

W przyszły piątek rozegrany zostanie mecz bokserski WIMA—Makkabi. Będzie to inauguracyjny występ obu drużyn.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w środę, pierwszorzędnie wystawione arcydzieło Fr. Schillera „Intryga i miłość" po cenach zrzeszeniowych od 40 gr. do 2.70.

Jutro bawić będzie publiczność skrzącą się werwą, humorem i pikanterją, wyborna komedja Molnara „Olimpja".

W piątek premjera komedji Spitzera „Miłość bez słów" w której wystąpi gwiazdor ekranu polskiego — bohater filmów: „Pałac na kółkach" „Szpieg w masce", „Auto bez pieniędzy", „Dziewczę z Prateru" — Igo Sym. Reżyseruje A. Kwiatkowski.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

Dziś o godz. 8.15 wiecz. premjera głośnej sztuki Gabryeli Zapolskiej p. t. „Ich czworo", w reżyserji Antoniego Piekarskiego.

Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.50.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś „Spór o sierżanta Griszę" ze znakomitym Kurt Katschem. W niedzielę o godz. 12-ej w południe Poranek dla dzieci z udziałem artystów scen polskich p. t. „Zaklęte trzewiczki".

DORA KALINÓWNA W SALI FILHARMONJI.

W najbliższy wtorek, dnia 27 bm., wystąpi w sali Filharmonji znana szerokim rzeszom Łodzian znakomita artystka, Dora Kalinówna.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

KONCERT CHÓRU SKARBOWCÓW w ŁODZI

Popularny chór skarbowców pod dyrekcją p. prof. Prosnaka wystąpi z koncertem w sali Filharmonji w niedzielę, dnia 25 listopada 1934 r. o godz. 12-ej.

Pozostałe bilety wejścia w cenie od 50 gr. do 4 zł. będą do nabycia przy kasie w dniu koncertu.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

ŚRODA, 21 listopada 1934 r.

6.45—6.48: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.48—6.52: Muzyka (płyty). 6.52—7.07: Gimnastyka. 7.07—7.15: Muzyka (płyty). 7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.35: Muzyka (płyty). 7.35—7.40: Chwilka pań domu. 7.40—7.50: Zapowiedź programu. 7.50—8.00: Koncert reklamowy. 8.00—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05—12.10: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—13.00. Koncert zespołu Arkadi Flato. 13.00—13.05. Dziennik południowy. 13.05—13.30. Słynne mezzo-soprany i kontralty Europy: Conchida Valasquez, Marja Olszewska, Wanda Wermińska i Emma Leisner (płyty). 13.30—15.30 Przerwa. 15.30—15.35. Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35—15.45. Przegląd giełdowy. 15.45—16.00. Fragment teatralny. 16.00—16.45. Koncert zespołu Haliny Adamskiej - Grossmanowej.

16.45—17.00. „Chwilka pytań" — w opracowaniu Wacława Frenkla.

17.00—17.25. Arje i pieśni w wyk. Felicji Krysiewiczowej. (Tr. z Poznania).

17.25—17.35. „Barwne ściegi na płótnie" — wygłosi Jadwiga Korzeniowska. (Pogadanka dla kobiet).

17.35—17.50. Utwory fortepianowe w wyk. Wiliama Murdocha (pyty).

17.50—18.00: Poradnik sportowy.

18.00—18.10: Muzyka (płyty).

18.19—18.15: Repertuar teatrów.

18.15—18.45. Koncert kameralny. Wykonawcy: Stanisław Eibenschütz (skrzypce), Róża Freudlichowa (fortepian) i Bolesław Skarzyński (wiolonczela). — Transmisja z Krakowa.

18.45—19.00. Odczyt gospodarczy p. t. „Czem jest dumping" — wygł. K. Sokołowski.

19.00—19.20. „Najpiękniejsze walce Jana Straussa" — Koncert orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego.

19.20—19.30: Pogadanka aktualna.

19.30—19.45. D. c. koncertu.

19.45—19.50: Odczyt. progr. na dzień następny.

19.50—20.00: Wiadomości sportowe.

20.00—20.45: Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Chór Juranda.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: „Jak pracujemy w Polsce?"

21.00—21.30. Koncert Chopinowski w wyk. Mieczysława Münza.

21.30—21.40. Muzyka — płyty.

21.40—22.00. Recital śpiewaczy Jerzego Czaplickiego.

22.00—22.15: Koncert reklamowy.

22.15—23.00. Muzyka taneczna — płyty.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

23.05—23.30: Muzyka (płyty).

DZIŚ SŁUCHAMY:

20.00. **PRAGA. Koncert symfoniczny.**
20.00. **KOPENHAGA. Muzyka duńska.**
20.00. **KOLONJA. Poemat muzyczny.**
20.00. **OSLO. Muzyka kameralna.**
20.00. **KRÓLEWIEC. Muzyka wieczorna.**
20.00. **BERLIN. Utwory Bacha.**
20.00. **WROCŁAW. Pieśni Brahmsa.**
20.05. **WIEDEŃ. Koncert symfoniczny.**
20.10. **LIPSK. Koncert kościelny.**
20.10. **SZTUTGART. Słuchowisko.**



Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Niebezpieczeństwo japońskiej ekspansji

Wzrost produkcji.—Dumping walutowy i społeczny.—Niesłychany wyzysk robotnika źródłem japońskiej konkurencyjności

Oddawna już prasa europejska wskazywała na t. zw. „żółte niebezpieczeństwo", mające polegać na zbrojnym zalewie Europy przez ludy mongolskie.

Dzisiaj to niebezpieczeństwo przybrało nieco inne formy, bardziej pacyfistyczne, ale w skutkach niemniej groźne. Wyraża się ono w **rywalizacji na polu ekonomicznem**, podjętej w sposób nader agresywny przez Japonję na wszystkich rynkach światowych.

Uprzemysłowienie Japonji datuje się oddawna. Rozpoczęło się ono przeszło 60 lat temu, w konsekwencji napływu europejczyków do cesarstwa Wschodzącego Słońca i ich cywilizacji. Wzrastająca wciąż ludność Japonji, będąc mało uzdolnioną do aklimatyzacji w obcych krajach, nie mogąc liczyć na możność wyżywienia się z pracy na roli, zmuszona była wziąć się **do intensywnej pracy w przemyśle, produkując przedewszystkiem na eksport.**

Rok 1929, który upamiętnił się w dziejach wybuchem niebywałego przesilenia gospodarczego na całym świecie, zaznaczył się w Japonji **olbrzymim wzrostem produkcji, której 60 proc. lokuje na rynkach zagranicznych.** W Europie ukazały się masowo japońskie wyroby włókiennicze, zabawki, rowery, zegarki, galanterja i t. p., a ceny tych wyrobów, mimo kosztów transportu i ceł **wytrzymują wszelką konkurencję.** Jak należało oczekiwać, podniósł się ogólny krzyk przeciwko „dumpingowi" japońskiemu. Wyraz ten należy do najbardziej dwuznacznych, w jakie obfituje żargon handlowy, zwykle służył on do określenia metody, polegającej na sprzedawaniu produktów przemysłowych, a nawet czasami po cenach niższych od kosztów produkcji. Dzisiaj mianem „dumpingu" określa się **wszelką konkurencję, nietylko nielegalną, ale — nawet poprostu — zwycięską.**

Czy postępowanie Japonji nazwać można nielojalnem- Odpowiedź musi brzmieć: i tak i nie. Trzeba przyznać, że **Japonja potrafiła jak nikt inny zorganizować i zracjonalizować swój wielki przemysł włókienniczy i metalurgiczny,** a także uregulować swą nieprawdopoinny przystosować się do tej najliczniejczą. Potrafiła ona lepiej, niż ktokolwiek inny przystosować się d otej najliczniejszej kategorji spożywców, która poszukuje przedewszystkiem produktów tanich. Jeżeli zaś chodzi o rynki Chin, Indj' i Oceanji to Japonja znajduje się tam w sytuacji uprzywilejowanej.

Ale obok tych, nader szacownych czynników konkurencyjnych Japonja nie waha się stosować **„dumping" walutowy i społeczny,** przeciwko czemu można i należy się bronić. Waluta Japonji, zdeprecjonowana od 1931 r. **o 60 proc.** stanowi premje dla eksporterów, dzięki zaś specjalnie przychylnym warunkom japońscy importerzy surowców nic na tej dewaluacji nie stracili, gdyż ceny tych surowców spadły równocześnie i w tym samym stopniu, co jen. Nie należy przytem zapominać, że Japonja zdobyła sobie pierwszorzędny rezerwuar surowców w Mandżurji i Jeholu. **Japoński „dumping" społeczny polega na potwornem wprost wyzyskiwaniu pracy kobiet i dzieci.** Na warunki, w jakich one pracują, nie zgodziłby się żaden robotnik europejski i dlatego kraje, które nie żałują wysiłków, by utrzymać na stałym poziomie swoją walutę, kraje, których **może i ma obowiązek bronić się przeciwko wtargnięciu na swoje rynki wytworów produkcji, opartej na zlekceważeniu najelementarniejszych potrzeb człowieka pracującego.**

R. P.

Farbiarnie kończą sezon zimowy

Uruchomienie w przemyśle farbiarskim ulega stopniowemu zmniejszeniu związku z kończącym się już w tej branży sezonu zimowego. W okresie od 29 października do 3 listopada b. r. w 17 firmach, należących do Zw. farbiarń i wykończalń 3830 robotników, a więc o 83 robotników mniej niż w okresie poprzednim.

Redukcja uruchomienia będzie trwała przez listopad, **w grudniu natomiast oczekiwany jest wzrost uruchomienia w związku z przygotowaniami do sezonu letniego.**

Lojalny kupiec pod opieką prawa

Odpowiedź min. skarbu na dezyderaty kupiectwa. — Drobne uchybienia nie będą powodem odrzucania ksiąg

Jak powkrótce informowaliśmy, delegacja zjazdu hurtowników uchwaloną rezolucję przedstawia min. skarbu, przyczem miała możność odbyć dłuższą konferencję z wiceministrem, dr. Staniszewskim, oraz wice-dyr. departamentu, J. Lubowidzkim, którym szczegółowo poinformowano o poglądach kupiectwa na aktualne kwestje skarbowe.

Przedstawione im rezolucje zjazdowe dotyczyły 4-ch grup zagadnień:

1) sprawy **wzmożonego nacisku śruby egzekucyjnej** w obecnym bardzo cięż kim jeszcze okresie gospodarczym, a także sprawy stosunku władzy skarbowej do płatników, 2) **sprawy ksiąg handlowych i ustosunkowania się władz skarbowych** do firm, prowadzących księgi handlowe, 3) sprawy rozporządzenia ministra skarbu do ordynacji podatkowej a w szczególności tych, **trudności, jakie wynikają dla handlu hurtowego z p. 2 art. 54 rozporządzenia,** wymagającego, by przy zakupie i sprzedaży hurtowej nawet za gotówkę ujawniać nazwisko i adres kupującego, 4) **sprawy scalenia podatku obrotowego w całym szeregu branż, a w szczególności w sprawie przyśpieszenia scalenia tego podatku w branży włókienniczej, co winno doprowadzić do zwalczenia t. zw. przemysłu i handlu anonimowego w tej branży.**

W toku audjencji poszczególni delegaci ośrodków prowincjonalnych mieli możność osobiście przedstawić p. ministrowi dezyderaty kupiectwa hurtowego, poczem p. minister udzielił odpowiedzi na wszystkie poruszone kwestje, zapewniając, że **lojalny i rzetelny kupiec będzie się cieszyć zupełną opieką min. skarbu, że formalne usterki w księgowości nie będą powodem dyskwalifikowania ksiąg.** Wicedyrektor Lubowidzki również udzielił szeregu wyjaśnień, oświadczając, że **ministerstwo przystąpiło już do prac nad scaleniem podatku obrotowego we włókiennictwie.**

Nad innemi kwestjami poruszonemi w rezolucjach i przez delegatów min. skarbu przeprowadzi badania celem powzięcia odpowiednich decyzyj.

Ponowna zniżka papierów wartościowych

Spadek kursu wykazuje głównie poż. stabilizacyjna

Rynek papierów wartościowych stał wczoraj pod znakiem ponownego dość znacznego spadku papierów, przedewszystkiem poż. stabilizacyjnej, dla której tendencja zniżkowa wystąpiła zarówno na giełdzie nowojorskiej, jak i giełdach krajowych.

Warszawskie oficjalne notowania poż. stabilizacyjnej zamknęły sie wczoraj po kursie 65.50, w ciągu doby zatem zniżka wyniosła przeszło 150 punktów. Notowania łódzkiego rynku pozagiełdowego nie odbiegały wiele od kursów oficjalnych i wynosiły dla poż. stabilizacyjnej od 66 w sprzedaży do 65.00 w kupnie, dla dolarówki od 54.00 do 53.50. Zaznaczyć jednak należy, że były to kursy wyłącznie orjentacyjne, do tranzakcyj bowiem temi papierami na rynku łódzkim zupełnie nie dochodziło, pomimo dość dużej podaży. Realnych obrotów dokonywano jedynie 5 proc. L. Z. m. Łodzi z r. 1933, których kurs wynosił 51.25 w żądaniu i 51.00 w płaceniu.

Jak z porównania tych notowań widzimy, zniżka najsilniej zaznaczyła się w stosunku do poż. stabilizacyjnej, gdy spadek innych papierów był niewielki i miał charakter wtórny, jako konsekwencja spadku głównego papieru.

Ogólną sytuację na rynku łódzkim cechowała dezorjentacja i duża rezerwa w angażowaniu się w większe obroty.

W stosunku do walut tendencja była naogół utrzymana, jednak również przy braku zainteresowania. Słabiej nieco kształtował się kurs funta, obniżony przez Bank Polski o 7 punktów do 26.25. Prywatnie żądano za funty 26.45, płacono 26.35, do tranzakcyj jednak nie dochodziło.

Dolar w sprzedaży 5.29, w kupnie 5.28, dolar złoty 8.92 — 8.91. Bank Polski kupował drobne banknoty dolarowe po 5.26, większe po 5.27 i czeki po 5.29.

Konkurencja wielkiego przemysłu

coraz bardziej daje się odczuwać zarobkowcom

W związku przędzalników zgrzebnych odbyło się walne zebranie, poświęcone sprawie **przymusu organizacyjnego.** Jak donosiliśmy,, Związek przędzalników jest zwolennikiem wprowadzenia ustawowych zrzeszeń branżowych, upatrując w tem **jedyny środek do uporządkowania rynku** i opanowania chaotycznej konkurencji, istniejącej zwłaszcza wśród firm drobnych.

Walne zebranie związku przedyskutowało tę kwestję i poleciło zarządowi **opracowanie statutut z przystosowaniem go do warunków, jakie wytworzyłoby ewentualne wprowadzenie przymusu organizacyjnego.** Statut ten rozpatrzony ma być na następnem walnem zebraniu, które odbędzie się za 2 tygodnie.

Poza tem omawiano sytuację przędzalnictwa zarobkowego ze specjalnem uwzględnieniem **problemu konkurencji wielkiego przemysłu.** Szereg mówców podkreślał, iż coraz częściej zachodzą wypadki **wydzierżawiania przez wielki przemysł swych fabryk zarobkowych. Ponadto wiele firm wielkich przeszło na pracę wyłącznie zarobkową.** Produkcja zarobkowa wielkiego przemysłu jest dla przędzalników zgrzebnych ogromnie niepożądana, **wielki przemysł bowiem daje znacznie lepsze warunki klijenteli,** szczególnie, jeżeli chodzi o kredyty, które dochodzą do kilku miesięcy, na co przędzalnik zgrzebny pozwolić sobie nie może.

Jeżeli chodzi o dzierżawę przedsiębiorstw wielkich przez zarobkowców, to tutaj kwestja jest jeszcze poważniejsza, bowiem produkcja tych zarobkowców doprowadza do **nadmiernej, nieusprawiedliwionej względami ekonomicznemi podaży,** która znowu odbija się katastrofalnie na cenach .

W sprawie tej mają być opracowane konkretne wnioski na następne walne zebranie.

Silny wzrost obrotów polsko-angielskich

Ogłoszone zostały angielskie oficjalne zestawienia statystyczne, ilustrujące wymianę towarową między Anglją a poszczególnemi krajami. Z zestawień tych wynika, że import towarów z Polski do Anglji w ciągu ostatniego 3-lecia stale **wzrasta.** Według obliczeń angielskich, import towarów polskich w okresie 3-ch kwartałów 1932 r. wynosił 4,796 tys. funtów szterlingów, w analogicznym okresie 1933 r. — 4.847 tys. fut., a w tym samym okresie 1934 r. — 5.645 tys. funt. Wzrost w porównaniu z r. 1932 wynosi zatem **blisko 1 miljon. funtów.**

Jednocześnie **wzrasta poważnie wartość eksportu towarów angielskich do Polski:** wynosiła ona w ciągu 3-ch kwartałów 1932 r. — 1.343 tys. funt., w 1933 r. — 2.010 tys. funt., a w 1934 r. — 2,074 tys. funt., Jednocześnie wzrosła również wartość reeksportu do Polski z 503 tys. funt. w ciągu pierwszych 9-ciu miesięcy 1932 r. do 964 tys. funt., w bież. roku. Saldo wymiany handlowej między Polską i Anglją kształtuje się wybitnie **na korzyść Polski.**

Upadłości i układy

Syndycy tymczasowi masy upadłości firmy **„Przedsiębiorstwo Budowlane Izrael Tyller"** — zwrócili się do Sądu Handlowego z wnioskiem, w którym stwierdzają, iż Sąd, ogłaszając upadłość, chwilę otwarcia oznaczył tymczasowo na dzień 20 lutego rb.

W toku sprawdzania wierzytelności, syndycy ustalili, iż Tyller dopuścił weksle do protestu wcześniej, a mianowicie — wierzyciel Doktorczyk złożył zaprotestowany weksel w dniu 15 listopada 1931 r. z czego wynika, iż w tym dniu Tyller zawiesił już wypłaty, wobec czego wnoszą o cofnięcie daty otwarcia upadłości i oznaczenie jej na dzień 15 listopada 1931 r.

Sąd w dniu wczorajszym, rozpoznawszy powyższy wniosek, ustalił datę otwarcia upadłości, zgodnie z żądaniem syndyka.

★

W swoim czasie firma **„Teofil Glocer"** na żądanie której ogłoszono upadłość **Chilowi Libermanowi** i której wierzytelność powstała z tytułu sprzedaży Libermanowi maszyn do produkowania tkanin trykotowych, kwestjonowała umorzenie postępowania upadłościowego i nawet wpłaciła zaliczkę w kwocie 300 zł. na dalsze kontynuowanie upadłości.

Obecnie na zebraniu wierzycieli, oprócz firmy „Teofil Glocer" nikt z wierzycieli się nie stawił, wobec czego syndyk tymczasowy poraz drugi wystąpił do Sądu o umorzenie postępowania upadłościowego. W tym wypadku firma „Teofil Glocer" nie kwestjonowała, gdyż w masie brak jakichkolwiek aktywów, skutkiem czego Sąd w myśl wniosku syndyka postępowanie upadłościowe umorzył.

Złóż ofiarę na powodzian

Giełda pieniężna

Warszawa, 20 listopada.

Dewizy: Belgja 123.72, Gdańsk 172.78, Holandja 358.30, Londyn 26.41, Nowy Jork 5.29⅞, Nowy Jork (kabel) 5.30.1/4, Oslo 132.80, Paryż 34.93, Praga 22.13, Szwajcarja 172.00, Stokholm 136.20, Włochy 45.25, Berlin 213.50.

Obroty mniej niż średnie, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.29—5.291. Rubel złoty 4.58.3/4—4.59. Dolar złoty 8.91.1/2. Gram czystego złota 5.944. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 186.50. Funt sterl. (banknoty) w obrotach prywatnych 26.46—26.50.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 44.50, 7 proc. poż. stabilizacyjna 65.00 — 64.00—65.50 (w proc.), 4 proc. poż. inwestycyjna serjowa 118.00, 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 52.75, 5 proc. konwersyjna 62.50 6 proc. poż. dolarowa 71.00—70.50 (w proc.), 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc), 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc) 7 proc L. Z. Banku gosp. kraj. 83,25, 7 proc. oblig. Banku gosp. krajowego 83.25, 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94,00, 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83,25, 8 proc. L. Z. budowlane Banku gosp. kraj. 93.00, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 48.25 - 47,63—48,38, 5 proc. L. Z. Warszawy 1933 r. 57.25—58.00, 5 proc. L. Z. Łodzi 1933 r. 51,00, 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 56.25. —

Akcje. Bank Polski 92.00—91.50—92.00, Lilpop 10,20—10,30, Norblin 28.75, Starachowice 12,10—12,00.

Tendencja słabsza dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcji.

W obrotach prywatnych pożyczki dolarowe: 7 proc. śląska — 65.25 (w proc.), 7 proc. st. m. Warszawy — 63.75 (w proc.),

Giełda łódzka

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5,30, kupno 5.29, dolarówka 53.50—53.00, poż. stabilizacyjna 65.50—65.00, poż. budowlana 45.25—45.00, poż. inwestycyjna 114.75—114.50, Bank Polski 93.00—92.50. Tendencja słaba.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo - towarowej notowano: żyto 14.00—14.25, pszenica 18.00—18.50, jęczmień przemiałowy — 17.00—17.50, jęczmień browarowy 19.50—20.50, owies jednolity 15.50—16.00, owies zbierany — 14.00—14.50, mąka żytnia 1) 21.00—22.00, mąka żytnia 2) 22.00—23.00, mąka pszenna 28.00—30.00, otręby żytnie 8.25—8.50, otręby pszenne 8.50—8.75, otręby pszenne grube 8.75—9.25, rzepak 38.00—40.00, groch Victoria 46.00—50.00, ziemniaki jadalne 2.50—3.00, makuch lniany — 18.50—19.50, makuch rzepakowy 14.00—15.00, śrut Soya 20.50—21.00.

NOTOWANIA BAWEŁNY

NOWY YORK. Listopad 12.25, grudzień — 12.27—12.28, styczeń 12.32, luty 12.35, marzec — 12.38, kwiecień 12.37, maj 12.36, czerwiec 12.35, lipiec 1.33, sierpień 12.23, wrzesień 12.13, październik 12.04—05.

NOWY ORLEAN. Loco 12.00, grudzień — 12.29, styczeń 12.32—34, marzec 12.41, maj 12.38, lipiec 12.36, październik 12.06—07.

LIVERPOOL. Loco 6.86, listopad 6.64, styczeń 6.62, luty 6.60, marzec 6.59, kwiecień 6.57, maj 6.56, czerwiec 6.54, lipiec 6.53, sierpień 6.47, wrzesień 6.42, październik 6.37, listopad 6.36, grudzień 6.35, styczeń 6.35, grudzień 34 r. — 6.65.

EGIPSKA. Loco 8.93, listopad 8.69, grudzień 8.60, styczeń 8.53, marzec 8.53, maj 8.50, lipiec 8.48, październik 8.44.

UFFER. Loco 7.42, listopad 7.24, grudzień 7.27, styczeń 7.27, marzec 7.29, maj 7.32, lipiec 7.27, październik 7.29.

BREMA. Loco 14.60, grudzień 13.87, styczeń 14.10, marzec 14.31, maj 14.43, lipiec 14.50.

ALEKSANDRJA (Sakkelaridis). — Listopad 15.73, styczeń 15.70, marzec 15.45, maj 15.59.

ASHMOUNI. Grudzień 13.08, luty 13.12, — kwiecień 13.13, czerwiec 13.16.

Nowy sposób odmładzania

Prof. Ruziska wynalazł sposób produkowania sztucznego hormonu męskiego. — Co o tem powiedzą uczeni. — Nie będzie starych ludzi

Przed kilku dniami w fachowej prasie lekarskiej ukazała się następująca wzmianka:

„Z Genewy komunikują, że prof. dr. Ruziska zdołał wytworzyć sztucznie, drogą syntetyczną, hormon płciowy męski. Prof. Ruziska wystąpi ze swem odkryciem przed genewskiem towarzystwem lekarskiem".

Ta krótka notatka wywołała w kołach fachowych niezwykłe poruszenie. W treści kryje się bowiem wielka sensacja. Odkrycie prof. Ruziski jest uwieńczeniem wszystkich wysiłków, jakie podejmowali uczeni w ciągu ostatnich lat.

Zaczęło się to już w roku 1889. Na posiedzeniu paryskiego towarzystwa lekarskiego zjawił się **70-letni profesor Brown - Sequard,** poprosił o głos i spokojnym tonem zaczął mówić:

— **Chciałem podzielić się z panami pewnem odkryciem. Wiecie bardzo dobrze, że mam 70 lat. Czułem się ostatnio bardzo źle. To pobudziło mnie do zajęcia się pewnem doświadczeniem i obecnie mogę panom zakomunikować, że jestem odmłodzony. Zastrzyknąłem sobie wyciąg z gruczołów płciowych młodego zwierzęcia i odzyskałem radość życia i zdolność do pracy. Odtąd nie powinno już być starości — ten wyciąg jest lekarstwem wiecznej młodości.**

Trudno wyobrazić sobie entuzjazm, jaki zapanował wówczas na posiedzeniu. Prof. Sequard był zbyt wielką powagą naukową, by można było przypuszczać, że bawi się on w tanią sensację. A jednak okazało się, że **czcigodny uczony pomylił się.** Jego lekarstwo nie było żadnem lekarstwem. Doświadczalne zwierzęta nie reagowały zupełnie na zastrzyki. **Uczony padł ofiarą autosugestji.** Już po dwuch tygodniach przekonał się o tem sam.

Ale myśl ta nie zginęła bez echa. Zaczęto pracować w tym kierunku. I w dwadzieścia lat później **profesor wiedeńskiego instytutu biologji doświadczalnej dr. Eugenjusz Steinach postanowił zrealizować to, czego nie udało się prof. Sequardowi.** Drogą długotrwałych obserwacyj stwierdził on, jaki wpływ wywiera usunięcie gruczołów płciowych na organizm zwierzęcy. I przyszedł do przekonania, że gruczoły płciowe wywierają właśnie ten przemożny wpływ na całokształt naszego życia i zanik ich jest główną przyczyną starzenia się, osłabienia woli, zdolności do pracy i zniedołężnienia.

I po kilku latach rozpoczął **próby przeszczepiania gruczołów płciowych młodych osobników, osobnikom starym.** Rezultaty były wręcz zdumiewające. Nazwisko prof. Steinacha stało się sławne. Przyjeżdżano do niego leczyć się i poddawać się operacji. Ale już po krótkim czasie sławy i triumfów, okazało się, że **odkrycie prof. Steinacha jeszcze nie jest doskonałe.** Dawało ono wprawdzie zdumiewające wyniki, ale wyniki te były bardzo krótkotrwałe. Wyciąg hormonu płciowego zwierzęcia nie wystarczał na długo organizmowi ludzkiemu.

Wtedy wystąpił na arenę rosyjski uczony, **prof. Sergjusz Woronow.** Postanowił on ulepszyć metodę prof. Steinacha. I badając przyczyny krótkotrwałości jego odmłodzenia doszedł do wniosku, że **przyczyna tkwi w niewłaściwie dobranych gruczołach.** Człowieka można odmłodzić **tylko przy pomocy gruczołów ludzkich.** A ponieważ jest rzeczą wykluczoną, by młodzi ludzie pozbawiali się swoich gruczołów nawet za pieniądze, prof. Woronow uznał za stosowne dokonania prób ze zwierzętami, które mają najwięcej cech ludzkich w budowie swego organizmu. **Zainteresował się małpami — i osiągnął rezultaty cudowne.**

Od tej chwili kwestja odmłodzenia zużytego organizmu ludzkiego stała się realną. Prof. Woronow przeprowadził szereg operacyj z nadzwyczajnym skutkiem. W jego sanatorjum stale wychowywane były małpy, które oddawały swe gruczoły starym, zniedołężniałym mężczyznom, czyniąc z nich zdrowych, silnych, pełnych radości życia i zdolnych do pracy mężczyzn w kwiecie wieku.

Ale... i tu było pewne ale. **Lekarstwo które nie jest dostępne dla wszystkich — nie jest lekarstwem.** A operacje prof. Woronowa, ze względu na koszty sprowadzania odpowiednich gatunków małp były niedostępne dla najszerszych mas. Mogli z nich korzystać tylko ludzie wyjątkowo bogaci.

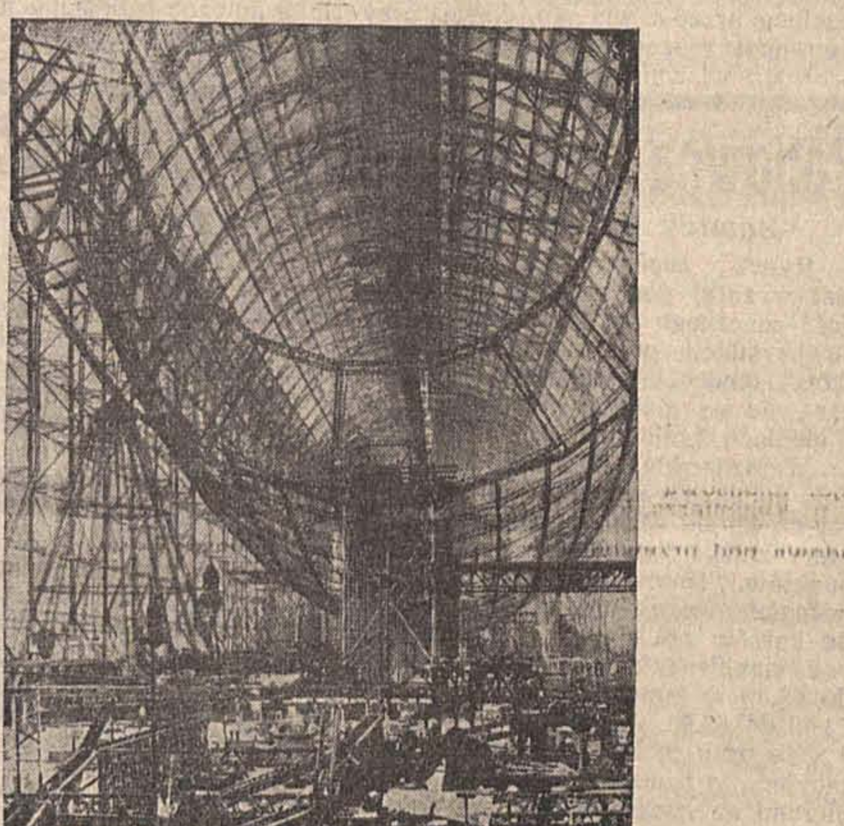
I dlatego teraz staje się jasnem, jak wielką sensacją jest odkrycie prof. dr. Ruziski z Genewy. Wytworzenie **sztuczną drogą płciowego hormonu męskiego rozwiązuje skomplikowaną sprawę użytkowania drogich małp do tych operacyj.** Jeśli hormon, wynaleziony przez prof. Ruziskę może być zachowany w żywej postaci, produkowanie jego nie może napotkać na żadne trudności. A to zredukuje cenę operacji do ceny zwykłego zabiegu chirurgicznego, dostępnego dla najszerszych mas. Kwestja zachowania młodości i wszelkich objawów tej młodości do najbardziej podeszłego wieku zostaje rozwiązana i to jest być może największą zdobyczą genjuszu ludzkiego naszych czasów.

Prof. Ruziska ma zademonstrować swe odkrycie przed aeropagiem uczonych. Musimy zaczekać tedy na ich opinję. Jeśli próby i doświadczenia z tym sztucznym hormonem dadzą pozytywne rezultaty, jeśli okaże się, że **ten hormon wytworzony drogą syntetyczną, ma taką moc jak żywy hormon małpi — przed ludzkością odkrywają się takie perspektywy, które zaczynają wkraczać już w dziedzinę fantazji.**

Ale wiek XX nauczył nas, że wszelka fantazja jest ziszczalna.

W. T.

Nowy Zeppelin.



W wielkich warsztatach montażowych w Friedrichstrafen wykańczany jest obecnie nowy wspaniały zeppelin „L. Z. 129", który już na wiosnę rozpocznie próbne loty. Obecnie prowadzone są rokowania z Ameryką o stworzenie zapomocą tego zeppelinu stałej linji komunikacyjnej między Europą Środkową a Północną Ameryką. Na zdjęciu — szkielet zeppelinu.

Znów katastrofa autobusowa

Ofiarami jej padli uczestnicy zjazdu niemieckiego w Poznaniu

Chodzież, 20 listopada.

Wskutek deszczu, który padał w ostatnich dniach drogi rozmokły, co stało się powodem katastrofy na odcinku między Margoninem a Szamocinem.

Autobus Eugenjusza Hoffmana z Poznania, powracający ze zjazdu z Poznania z 12-ma członkami Jungdeutsche Partei z powiatu wyczyskiego, w pewnej chwili począł się ześlizgiwać bowiem z mokrej drogi i **wreszcie przewrócił się.**

Dwaj pasażerowie odnieśli bardzo ciężkie rany i w stanie budzącym obawy zostali przewiezieni do szpitala.

Trzej inni doznali lżejszych obrażeń, pozostali wyszli z wypadku bez szwanku.

Niebezpieczne „wyczyny" młodzieży szkolnej

na peryferjach Tomaszowa

Tomaszów, 20 listopada.

Ostatnio elektrownia w Tomaszowie stwierdziła, że przeważnie na peryferjach miasta w zastraszający sposób psują się żarówki w lampach ulicznych, klosze są tłuczone oraz izolatory popękane.

Badając przyczynę tego stanu rzeczy, elektrownia ustaliła, że chłopcy w wieku szkolnym urządzają sobie w wolnych od nauki chwilach sport, polegający na **rzucaniu kamieniami do celu.** Jako cel obierają sobie właśnie uliczne lampy elektryczne i izolatory, do których przymocowane są przewody elektryczne.

Niezależnie od tego, że elektrownia jest z tego powodu narażona na poważne straty, takie zabawy chłopców mogą spowodować nieszczęście, wynikłe z oberwania się przewodu elektrycznego.

O faktach tych zostały powiadomione władze policyjne, które roztoczyły baczną uwagę na te dzielnice.

Kanclerz Austrji opuścił Rzym

Rzym, 20 listopada. (PAT). Kanclerz Schuschnigg wraz z ministrem spraw zagranicznych Berger - Waldeneggem oraz towarzyszącymi mu urzędnikami wyjechał dziś wieczorem z Rzymu do Wiednia. Gości austrjackich żegnał na dworcu Mussolini, podsekretarz stanu prezydjum rady ministrów Rossoni, podsekretarz stanu spraw zagranicznych Suvich, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz liczna kolonja austrjacka.

Tomaszów Mazowiecki.

PODEJRZANE TRANZAKCJE AGENTÓW KRAKOWSKICH.

Niedawno donosiliśmy, że na terenie Tomaszowa pojawili się agenci jakiejś firmy krakowskiej, posiadającej przedstawicielstwo wyrobów lnianych i bawełnianych fabryk czeskich.

Agenci odwiedzali przeważnie ludzi zamożniejszych, od których przyjmowali bardzo poważne zamówienia. Ponieważ była to sprzedaż ratalna, kupujący musiał podpisywać zobowiązanie regularnego spłacania swego długu. Okazało się jednak, że są to **wyroby krajowe, przedstawiające znacznie mniejszą wartość od tak głośno reklamowanych czeskich.**

Obecnie znowu zjechali agenci innej firmy krakowskiej. Przeprowadzili większą ilość tranzakcyj, udzielając bardzo dogodnych warunków spłaty. Mianowicie przy sprzedaży 4 sztuczek płótna rozkładali płatności na 20 rat miesięcznych. Towary przedstawiane zostały, jako czeskie.

Jednakże na wystawianych rachunkach nie było wogóle zaznaczone, że towar jest pochodzenia czeskiego. Firma, oczywiście żadnych reklamacyj z tego tytułu nie przyjmuje, nie biorąc na siebie odpowiedzialności za zapewnienie agenta, które ją absolutnie nie obowiązują. Tymczasem zobowiązania pisemne posiadają swą moc prawną i **klijenci muszą regulować swe długi.**

WYSTĘPY „SZCZURÓW KOLEJOWYCH".

Na linji Skarżysko—Koluszki pojawili się znowu złodzieje - kieszonkowcy, którzy operują wśród pasażerów, posiadających wygląd ludzi zamożnych. Na stacji w Tomaszowie padł ofiarą tych złodziei niejaki Stanisław Promnicki ze Szydłowca. Złodzieje **wykroili mu brzytwą kieszeń w czasie sztucznego tłoku i wyciągnęli portfel z zawartością 40 zł.**

Kieszonkowcy ulotnili się niepostrzeżenie. Promnicki, przypuszczając, że złodzieje zbiegli w kierunku Tomaszowa, powiadomił o kradzieży posterunek policji na stacji.

Dochodzenie w toku.

Doumergue przeciw parlamentarzystom

Ani jeden deputowany nie nadaje się na ministra

Paryż, 20 listopada. (PAT) B. premjer Doumergue udzielił wywiadu naczelnemu redaktorowi tygodnika „1934", w którym dał **bardzo surową charakterystykę obecnego parlamentu francuskiego.**

Poziom parlamentu — zdaniem b. premjera — obniżył się i stanowi jakby świadectwo dekadencji całego pokolenia. **Młodzi, którzy pretendują obecnie do rządzenia krajem, wykazali swoją niższość we wszystkich dziedzinach: w sztuce, literaturze, jak również w polityce.**

Pokolenie, narastające wydaje się już lepsze. Chciałbym temu wierzyć — mówi Doumergue. W każdym razie, gdyby mi dzisiaj przyszło utworzyć nowy rząd, złożony z 20 ministrów, byłbym w nielada kłopocie, nie znalazłbym bowiem ludzi dostatecznie wartościowych. Tem mniej znalazłbym takich wartościowych ludzi w obecnym parlamencie.

Upadek indywidualności jest objawem wysoce niepokojącym. Zaradzić temu muszą bezwątpienia wyborcy. **Dzisiejsi posłowie nie zdradzają ani żadnych podniosłych myśli ani idei. Są to swego rodzaju urzędnicy, którzy mają na względzie jedynie zabezpieczenie sobie własnej przyszłości.** W tych warunkach — mówił Doumergue — mój program stanowił niezbędne minimum. Nie był to program rewolucyjny. Polegał on na organizacji władzy wykonawczej. **Chciałem przedewszystkiem wyzwolić władzę wykonawczą z pod wpływów i codziennych szantażów ustawodawców, co było niezbędnym warunk. dla przeprowadzenia sanacji administracji.** Nie posiadamy dzisiaj ani poważnych prefektów, ani dyrektorów, gdyż stanowiska te musieliśmy obsadzić mizernemi osobistościami, zalecanemi przez małych parlamentarzystów.

Postęp techniczny--przyczyną kryzysu

Otwarcie obrad najwyższej rady pracy w Paryżu

Paryż, 20 listopada. (PAT). Pod przewodnictwem ministra pracy Jaquier rozpoczęła swe obrady 37-a sesja najwyższej rady pracy omawiając przyczyny bezrobocia. Minister zaznaczył, że **częściowo przypisać je należy postępowi technicznemu w przemyśle i obecnej organizacji pracy.**

Minister położył nacisk na konieczność dojścia do wspólnych propozycyj pomiędzy przedstawicielami pracodawców i robotników, przyrzekając pełne swe poparcie w zwalczaniu bezrobocia

Olimpjada szachowa w Polsce

odbędzie się w przyszłym roku

Warszawa, 20 listopada. (PAT). Jak wiadomo, Międzynarodowy Zw. Szachowy powierzył zorganizowanie olimpijskiego turnieju szachowego w r. 1935 Polskiemu Związkowi Szachowemu.

Prace przygotowawcze do Olimpjady szachowej są już w pełnym toku.— Polski Związek Szachowy wyłonił trzy komisje: finansową pod przewodnictwem p. Kazimierza Piłsudskiego, propagandową pod przewodnictwem wojewody Nakoniecznikow-Klukowskiego i techniczną pod przewodnictwem wiceprezesa Związku mistrza p. Przepiórki.

Komisja finansowa w wyniku ożywionej akcji zebrała już na cele urządzenia Olimpjady ponad 16.000 zł., na którą to sumę złożyły się ofiary władz rządowych i samorządowych oraz instytucyj bankowych. Ogólny koszt Olimpjady obliczany jest na około 40 tys. zł., którą to sumę niewątpliwie uda się zebrać wśród społeczeństwa polskiego, które wykazuje znaczne zainteresowanie tą piękną grą, w której Polska zajmuje jedno z czołowych miejsc na świecie. Olimpjady szachowe są największą w tym zakresie imprezą i wzbudzają we wszystkich krajach ogromne zainteresowanie, to też są skądinąd imprezą dla pewnych instytucyj dochodową. Zysk osiągają przedewszystkiem koleje, poczta i telegraf itd. Dość wspomnieć, że np. w czasie Olimpjady szachowej w Pradze, dochody czesko-słowackiej poczty i telegrafu wzrosły w tym czasie o przeszło ćwierć miljona koron.



Katastrofalna mgła w Anglji

Londyn, 20 listopada. (Pat). Cała środkowa i południowa Anglja spowita jest już drugi dzień gęstą mgłą.

Widzialność wynosi zaledwie około 8 metrów. Ruch zarówno kołowy jak i pociągów, oraz rzeczny został całkowicie zdezorganizowany.

Komunikacja przez kanał z kontynentem europejskim odbywa się bardzo nieregularnie.

Tajemnicze szczątki samolotu

Melbourne, 20 listopada. (PAT). Morze wyrzuciło na plażę zatoki Waratah szczątki samolotu. Jak przypuszczają, chodzi tu o samolot, który odbywając lot z Hobart do Melbourne w dniu 19 października spadł do morza. **9-ciu pasażerów i 2-ch lotników utonęło wówczas.**

Wielkie ulewy w Egipcie

Pola zalane.— 30 zabitych

Kair, 20 listopada. (PAT). W prowincji Ab-Nub w górnym Egipcie spadły tak wielkie ulewy, że pola uprawne zostały zalane a wszystkie zasiewy „szatui" zniszczone. Duża wieś Al-Chamam zniszczona jest zupełnie przez górskie potoki. Również 5 innych wsi ucierpiało dotkliwie na skutek powodzi. Dotychczas wyłowiono około 30 trupów. Najbardziej dotkliwe straty poniósł system kanałów i dernów.

Nowy poseł bułgarski w Białogrodzie

Sofja, 20 listopada. (PAT). Nowomianowany poseł bułgarski w Białogrodzie p. Dimo Kazassew jest jednym z twórców porozumienia prasowego polsko-bułgarskiego i wieloletnim prezesem tego porozumienia. Poseł Kazassew przyjeżdżał dwa razy do Warszawy na czele delegacji dziennikarzy bułgarskich.

Budapeszt, 2z listopada. (Pat). Z okazji 22-ej rocznicy urodzin arcyksięcia Ottona, stowarzyszenie legitymistów węgierskich urządziło wczoraj wieczorem bankiet.

W związku z tem, grupa młodzieży należącej do ligi antyhabsburskiej zorganizowała manifestację przeciwko powrotowi Habsburgów i przeciwko bankietowi.



Do akt Nr. 1332/34 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 listopada 1934 r. od godz. 11 rano w Łodzi, przy ul. Trębackiej Nr. 18, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrama Sztajnsznajdera i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. ?520.—

Łódź, dnia 16 listopada 1934 r.
Komornik:
(—) LEON WĄSOWSKI.

Do akt Nr. Km 1680-1685/34/V.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi LEON WĄSOWSKI zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29 listopada 1934 r. o g. 11-ej rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Dawida Wienera w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Piramowicza Nr. 2, składających się z biurka, żyrandola, firanek, tapczanu, 2 stolików, zegara 10 krzeseł, 2 foteli, aparatu radjowego, kanapy, krzesła, urządzenia sypialni, szafy, 2 stolików, umywalki, stolika, kozetki, szafy, maszyny, stołu, 2 waz, wieszaka, ławki i lustra, oszacowanych na łączną sumę 1770 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 14 listopada 1934 r.
Komornik:
(—) LEON WĄSOWSKI.

OGŁOSZENIE.
Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 16 listopada 1934 r. zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu Ickowi-Perecowi Lewinowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 30 października 1934 roku tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Dawida Fabrykanta, 4) zamianować kuratorem upadłości Marka Blajwajsa, 5) osadzić upadłego w areszcie dla dłużników, 6) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność Kurator masy upadłości
Marek Blajwajs,
Łódź, ul. Cegielniana 69.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 30-go listopada 1934 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy pl. Dąbrowskiego 5, pokój 15, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprazwozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz:
Dawid Fabrykant.

OGŁOSZENIE.
Syndyk tymczasowy masy upadłości Izaaka Schermana, handlującego pod firmą „Calel Glatter" na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu dni 40 stawili się osobiście, lub przez pełnomocników z dowodami usprawiedliwiającemi ich należności do kancelarji jego w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 53 w godzinach 5—8 wiecz. i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakej sumy są wierzycielami oraz, aby złożyli u niego tytuły swych wierzytelności.

Sprawozdanie wierzytelności na mocy art. 503 i nast. K. H. odbędzie się w obecności Sędziego Komisarza w dniu 22 grudnia 1934 r. o godz. 12-ej w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego nr. 5, pokój nr. 15.

Syndyk tymczasowy
Samuel Markow, Adwokat.

MASZYNĘ do pisania okazyjnie sprzedam. Piotrkowska 90, m. 22.

Lokale

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami, telefonem do wynajęcia przy ul. Wólczańskiej 62, m. 5 (róg Andrzeja). Oglądać można codziennie do godz. 4-ej po poł. 7

POKÓJ z kuchenką z wygod., front, natychmiast do wynajęcia od gospodarza. Wiadomość: Wólczańska 97, od 3—6 pp.

POKÓJ umeblowany, oddzielne wejście, telefon do wynajęcia. Andrzeja 46, m. 16, róg Żeromskiego.

Mieszkanie
frontowe 4—5 pokoi z kuchnią z wszelkiemi wygodami w centrum miasta nie wyżej II-go piętra
POSZUKIWANE
Oferty do Republiki pod „Czysty dom". 25-2

DO WYNAJĘCIA 3 pokojowe mieszkania z wszelkiemi wygodami w czystym domu, Cegielniana 53. Informacje u administratora domu.

POKÓJ umeblowany z używalnością łazienki i telefonu do odnajęcia. — Piotrkowska 107. Wiadomość u administratora.

POKÓJ frontowy słoneczny dwuokienny umeblowany z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Gdańska Nr. 11, m. 10, I piętro, od 12—5-ej.

DO WYNAJĘCIA duży słoneczny umeblowany pokój na I-szem piętrze, telefon na miejscu. Piotrkowska 166, m. 3.

POKÓJ umeblowany z używalnością telefonu i łazienki do wynajęcia. — Dzwonić 207-14.

Posady

ORGANIZACJI księgowości i sporządzenia bilansów oraz sprawozdań z uwzględnieniem ustaw podatkowych, wyucza praktycznie i pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko, rzeczozn. i kontrol. syndyk. przemysł. Bliższych informacji w soboty i niedziele od 2—4-ej. Mostowa 3, I p. (Obok przystanku tramwaj. Narutowicza i Zagajnikowej).

POTRZEBNA panienka do budki z papierosami z kaucją. Cegielniana 53.— Wiadomość u dozorcy.

RUTYNOWANA buchalterka poszukiwana od zaraz do dużego przedsiębiorstwa. Oferty sub. „Bardzo pilne".

ZDOLNY agent do ratalnej sprzedaży herbaty itd. poszukiwany. Wólczańska 97, fr. II p. m. 39 od 10—12 i 4—6.

POSZUKUJE pracy na cwirnmaszynach, specjalność efekta. Oferty do Republiki — „Fachowiec".

WDOWA przyjmie roboty hafciarskie, wykonanie solidne, Wierzbowa 30, m. 2, parter, Radwańska.

Kupno i sprzedaż

BIŻUTERJĘ, złoto, srebro i kwity lombardowe kupuję i płacę najwyższe ceny. Zakład Zegarmistrzowsko-Jubilerski I. Sołowiejczyk, Piotrkowska 54. Warsztat rep. na miejscu.

FROTERKA elektryczna w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Dowborczyków 26, m. 7.

Nauka i wychowanie

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 183-04, g. 10—12 rano, 3—4 po pol.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front, codziennie zastać od godz. 4 — 7 po pol.

POLONISTKA udziela lekcyj języka polskiego i literatury młodzieży klas wyższych w kompletach. Wiadomość Piotrkowska Nr. 187, gimnazjum A. Skrzypkowskiej od godz. 14—17. 25

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

Rozmaite

NAJMODNIEJSZE monogramy, kołnierzyki haft sukien cekinami, dżetem celofanem, metalem, poleca Wytwórnia Z. Langnasowej, Al. Kościuszki 29, m. 20. 21

SALA OŁOMUCKA zgubiła świadectwo szkolne I gimnazjalnej szkoły p. Eugenji Jaszuńskiej i Zeligmanowej Nr. 219. 23

ZAGUBIONO w poniedziałek portfel z dokumentami na Rynku Bałuckim. Prosimy znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 213-57.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, dział miejski i gospodarczy: 133-23, dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

Prenumerata „Republiki"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr najmniej zł 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. [illegible] niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.